SOBOTA
10 stycznia 2009
rocznik LXIV ◆ nr 4
cena 9 kč
tel.: 558 731 766
faks: 558740044
www.glosludu.cz
info@glosludu.cz
Pismo wychodzi
we wtorki, czwartki i soboty

Ludu GŁOS
GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

TEMAT TYGODNIA na str. 5:

Język polski drogą do kariery

Smog zatruwa nam życie

Gdy Czeski Instytut Hydrometeorologiczny ostrzega przed smogiem w Czeskim Cieszynie, Polacy... uspokajają, że powietrze nad Cieszynem jest czyste jak łza.

Jak się okazuje, służby ochrony środowiska w Ostrawie i Katowicach w ogóle ze sobą nie współpracują i wysyłają sprzeczne dane. Jak jest naprawdę?

Urząd Wojewódzki w Ostrawie informuje, że Elektrownia Dziećmorowice i Ciepłownia Witkowice należące do spółki ČEZ muszą obniżyć prawie o połowę emisję dwutlenku siarki, tlenku azotu i innych zanieczyszczeń, gdyż wysokie stężenie pyłu rozproszonego, w niektórych miejscach, mimo poprawy, nadal przekraczające dopuszczalne limity. – *Ze względu na pogarszającą się jakość powietrza w województwie morawsko-śląskim Urząd Wojewódzki zdecydował się obniżyć firmie ČEZ pułap emisji, czyli maksymalną ilość wypuszczanych rocznie zanieczyszczeń* – poinformowała rzeczniczka urzędu, Petra Špornová. Sytuacja pogorszyła się końcem roku, szczególnie wysokie wartości zmierzono od tego czasu m.in. w Ostrawie, Hawierzowie, Wierzniowicach i Czeskim Cieszynie. Chociaż od paru dni stacje pomiarowe pokazują niższe wartości zanieczyszczeń, meteorolodzy nie przewidują długotrwałej poprawy. – *Ta aktualna poprawa jest przejściowa, koncentracja pyłu znów wzrośnie, będzie to taka huśtawka* – prognozuje Petr Drobek z ostrawskiego oddziału Czeskiego Instytutu Hydrometeorologicznego. Wczoraj sytuacja najgorzej wyglądała w Wierzniowicach, gdzie limit przekroczony został o ponad 100 proc. Według wczorajszych danych koncentracja pyłu zawieszonego przekraczała normę także i w innych miejscowościach naszego regionu, w których umieszczone są stacje pomiarowe: w Ostrawie, Hawierzowie, Orłowej, Boguminie, Karwinie, Frydku-Mistku oraz nieznacznie w Czeskim Cieszynie i Trzyńcu.

Fot. MAREK SANTARIUS

Według Czeskiego Instytutu Hydrometeorologicznego zanieczyszczenie powietrza w naszym regionie często przekracza normy. Czy niedługo będziemy musieli tak się przed nim chronić?

Tymczasem polskie stacje pomiarowe Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska w Katowicach, również i ta zlokalizowana w Cieszynie, nie pokazują przekroczenia norm.

Wczoraj poziom emisji pyłu zawieszonego mieścił się w normie. – *Nasze wyniki są dobre, nie ma żadnych alarmujących sygnałów, choć oczywiście wszystko zależy od pogody* — mówi Aleksander Dorda, naczelnik wydziału ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Cieszynie.

A znacie wyniki pomiarów z Czech? – pytamy wiceburmistrza Cieszyna Włodzimierza Cybulskiego. – *W tej kwestii nie ma współpracy transgranicznej. Może rzeczywiście należałoby wspólny monitoring powietrza...*

– *Może te różnice w pomiarach zależą od tego, że Cieszyn jest położony wyżej niż Czeski Cieszyn?* — zastanawia się Cybulski.

– *Zwiększone zanieczyszczenie jest spowodowane złym krążeniem powietrza. Powietrze przy ziemi jest chłodne i zanieczyszczenia nie mają gdzie uchodzić* – wyjaśnia Drobek. – *Zanieczyszczenia, wypuszczane do powietrza przez różne zakłady produkcyjne, samochody czy ogrzewanie w naszych domach, gromadzą się wtedy, a kiedy sytuacja się poprawia, na przykład przyjedzie wiatr, rozpraszają się po okolicy. W zimie takie inwersje powietrza są częste* – prognozuje pracownik Czeskiego Instytutu Hydrometeorologicznego. Wielu osobom dokuczają kaszel i trudności z oddychaniem. Zwiększone zanieczyszczenie nie musi wywołać chorób, często jednak powoduje wystąpienie chorób dróg oddechowych, obniża odporność organizmu, który może łatwiej ulec infekcji.

Co robić, gdy pojawia się smog? – *Dobrze jest kontrolować w mediach czy internecie, jaka jest koncentracja zanieczyszczeń i w okresie, kiedy to stężenie jest wysokie, starać się ograniczyć wyjścia z domu, wychodzić na krótko. Trzeba również wietrzyć mieszkanie - krótko, lecz intensywnie. Alergikom poleciłbym też wietrzenie kołder, koców i zabawek pluszowych* – radzi alergolog Zbigniew Wojnar.

ELŻBIETA PRZYCZKO

Dzwoń!

Informacje o aktualnym stanie zanieczyszczenia można uzyskać pod numerem telefonu 596900265 lub na stronie internetowej *www.chmi.cz*.

ZDARZYŁO SIĘ

Pierwsza ofiara

Na głębokości 900 m kopalni Darków w nocy ze środy na czwartek doszło do śmiertelnego wypadku. Pracownik odpowiedzialny za transport z niewiadomych dotychczas przyczyn, został wciągnięty między klatkę wyciągu i zmarł w wyniku odniesionych ran. Przyczyny wypadku bada komisja złożona z przedstawicieli Okręgowego Urzędu Górniczego w Ostrawie, policji, kierownictwa kopalni, spółki OKD i związków zawodowych. – *Komisja ma na to trzydzieści dni* – powiedział Vladislav Sobol, rzecznik OKD. Dodajmy, że tragicznie zmarły górnik jest pierwszą ofiarą w kopalni w tym roku. Miał 42 lata, osierocił dwoje dzieci. **(mro)**

W nagrodę kanapa

Trochę lepiej będzie bezdomnym z miasta i okolic. Na początku tygodnia bogumiński Caritas otworzył dzienne centrum dla osób pozbawionych dachu nad głową. Centrum to mieszkanie czteropokojowe z kuchnią, przy ul. Drátovenské. Czynne jest w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 9.00 do 13.00. Bezdomni mogą w nim za darmo otrzymać gorącą kawę i herbatę, mają do dyspozycji pralnię, zaplecze socjalne, biuro oraz świetlicę. – *Świetlica to wyposażony pokój dzienny, do którego bezdomni mogą wejść w nagrodę* – powiedziała nam Dagmar Maňásková, kierowniczka placówki. – *Przed wejściem do środka goście muszą się nie tylko umyć, ale i wykazać się pracą na rzecz centrum. W świetlicy mogą usiąść na kanapie, przeczytać sobie książkę, prasę lub posłuchać radia.*

(mro)

Fot. LUCIE BALCAROVA

(Na razie) gaz płynie

W województwie morawsko-śląskim gazu na razie nie brakuje. Wczoraj po południu Martin Chalupský rzecznik RWE Transgas potwierdził, że zaopatrzenie w gaz wszystkich klientów na terytorium RC odbywa się bez przeszkód. – *Pomimo bardzo niskich temperatur sytuacja jest ustabilizowana. Nawet nie bierzemy pod uwagę ogłoszenia regulacyjnych stopni zasilania ograniczających dostawy gazu dla klientów.*

Gaz jest ważnym surowcem dla przemysłu ciężkiego skoncentrowanego w województwie morawsko-śląskim. Koncern Witkowice, jak powiedziała rzeczniczka firmy Eva Kijonkova, pracuje bez problemów. – *Największe zużycie gazu jest w tej chwili w kuźni, części spółki siostrzanej Witkowice Heavy Machinery. W tej chwili nie ma żadnych ograniczeń w dostawach.* Nie ma też żadnych problemów w zaopatrzeniu w gaz Huty Trzyniec: – *Póki co, dajemy sobie radę. Nie odczuwamy żadnych problemów* - powiedziała redakcji Dušana Chrenekova, rzeczniczka firmy. Uspokaja też OKD. – *Nawet gdyby doszło do ograniczenia zaopatrzenia w gaz ziemny, to nie wpłynie to na pracę OKD. Mamy własne zapasy gazu, który powstaje przy wydobyciu węgla* – powiedział Vladislav Sobol, rzecznik spółki.

O gaz nie muszą się też martwić w polskim Dębowcu (powiat cieszyński). — *Faktycznie, jesteśmy w dość komfortowej sytuacji, bo korzystamy z lokalnego źródła* — mówi wicewójt Artur Kulesza.

Fot. ER/Gazetacodzienna.pl

Czesław Morawiec z Kopalni Gazu Ziemnego codziennie sprawdza stan instalacji i ciśnienie gazu w odwiercie.

W Dębowcu gaz wydobywa się od powojnia z kilku odwiertów. Należą one do Kopalni Gazu Ziemnego, której właścicielem jest Zakład Odmetanowania Kopalń w Jastrzębiu-Zdroju. Kilka lat temu gmina w porozumieniu z firmą wybudowały gazociąg. Dziś, dzięki temu posunięciu, gmina jest niezależna i nie musi obawiać się kryzysu, który wywołał spór na linii Ukraina-Rosja. W dodatku gaz w tej prywatnej firmie jest o 20-30 proc. tańszy od tego, który dostarcza krajowy dystrybutor – Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo. Gaz z lokalnego źródła dostarczany jest do Urzędu Gminy, Szkoły Podstawowej, Gimnazjum, Ośrodka Zdrowia, warzelni solanki i remizy Ochotniczej Straży Pożarnej. Niestety, gospodarstwa domowe, już tak dobrze nie mają. Do prywatnych domów gaz dostarcza PGNiG. Dlaczego? – Nie ma technicznych możliwości – mówi krótko wicewójt. Żeby mieszkańcy mogli korzystać z państwowej sieci musieliby ją odkupić od krajowego monopolisty oraz zainstalować w drogie nawanniacze. Z gazu, który zalega pod Dębowcem korzystają natomiast mieszkańcy trzech osiedli w Skoczowie. Ale tylko dlatego bo kupuje go dla nich duży odbiorca – Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej, które samo zainwestowało w sieć przesyłową.

Dostawy gazu z Rosji mają być wznowione jak tylko zostanie ustanowiona komisja nadzorująca rzeczywisty przepływ tego surowca przez Ukrainę. Taki efekt przyniosły szerokie konsultacje europejskie pod kierownictwem prezydencji czeskiej. **MRO, ER/Gazetacodzienna.pl**

POGODA

sobota	niedziela poniedziałek
dzień: -12 do -3°C	dzień: -9 do -2°C
noc: -9 do -15°C	noc: -6 do -10 C
wiatr: 5-7 m/s	wiatr: 5-7 m/s

09004
9 771212 422065

KRÓTKO

Stopa rośnie

OSTRAWA (mro) – Bezrobocie w województwie morawsko-śląskim wzrosło w grudniu, w stosunku do listopada, o 0,7 proc. do poziomu 8,5 proc. Pracy poszukiwało 57 455 osób, czyli o 3 602 więcej niż w listopadzie, co jest największym przyrostem w ciągu ostatnich dziesięciu lat. – *Sytuacja na rynku pracy uległa wyraźnemu pogorszeniu, a popyt na nowych pracowników spadł o 24,4 procent* – informuje Svatava Bad'urowa z Urzędu Pracy w Ostrawie.

Kociaki do oglądania

OSTRAWA (mro) – Nie lada gratka szykuje się dla miłośników kotów. W sobotę i niedzielę w pawilonie A na terenach wystawowych „Czarna Łąka" w Ostrawie odbędzie się międzynarodowa wystawa kotów. Będzie otwarta od godz. 10.00 do 17.00. Bilety wstępu są po 30 koron (dzieci) i 60 koron (dorośli).

Naprawią drogi

WĘDRYNIA (ep) – W budżecie gminy przygotowane jest 1,5 mln koron na naprawę dróg. Remonty nie będą związane z kanalizacją, której wymianę planuje się w ramach programu „Rewitalizacja rzeki Olzy", ale dotyczyć będą skrajnych miejsc gminy, do których nie sięgnie kanalizacja. Władze Wędryni chcą zakończyć pracę na tych drogach do połowy roku.

Więcej łóżek

ORŁOWA (ep) – W nowym roku w orłowskim szpitalu pojawiło się kolejnych 30 łóżek tzw. socjalnych. Niektóre palcówki szpitalne oferują bowiem pacjentom także pomoc społeczną. – *Celem jest udzielenie pomocy ludziom, którzy po wypisaniu ze szpitala co prawda nie potrzebują już fachowej pomocy medycznej, ale ze względu na swój stan lub wiek nie są w stanie poradzić sobie bez pomocy drugiej osoby* – wyjaśniła szefowa orłowskich pielęgniarek, Rita Vilášková. Pierwszych 30 łóżek socjalnych pojawiło się w szpitalu w lipcu 2007 roku i od tej pory są stale zajęte.

Protestują

CIESZYN (*Gazetacodzienna.pl*) – Samorządowcy z powiatu cieszyńskiego protestują przeciwko likwidacji osobowych połączeń kolejowych na linii Bielsko-Biała––Cieszyn oraz ograniczenia połączeń na linii Katowice–Wisła. Pisma protestacyjne poszły do ministra infrastruktury, marszałka województwa śląskiego, wojewody śląskiego oraz do zarządu PKP Przewozy Regionalne. Andrzej Baczа, przewodniczący Rady Miejskiej Skoczowa, popiera protest, a na PKP nie pozostawia suchej nitki: – Oszczędności PKP polegają na likwidacji. Powstaje pytanie – do czego została powołana ta instytucja?

Aroganckie oświadczenie

TRZYNIEC (dc) – Problemy z wprowadzeniem dwujęzyczności w Trzyńcu są ostatnio poruszane w wielu mediach. Władze miasta, które zyskało wizerunek miejscowości nieprzychylnej prawom mniejszości, postanowiły się bronić. W czwartek zamieściły na swych stronach internetowych oficjalne oświadczenie, w którym podkreślają, że postępują zgodnie z prawem.

Sprawa nazwana jest problemem „tak zwanego podwójnego nazewnictwa". Cytowany jest artykuł ustawy o gminach, który wyszczególnia warunki wprowadzenia w gminie nazw w języku mniejszości narodowej. Oprócz podstawowego warunku, 10 procent mieszkańców danej narodowości, drugim warunkiem jest, by wniosek poparła komisja ds. mniejszości narodowych. Ten właśnie warunek w Trzyńcu nie został spełniony. Prawdziwe, lecz kontrowersyjne jest twierdzenie miasta, że żaden z radnych nie złożył wniosku w sprawie dwujęzyczności. Na posiedzeniach rady, na których miał zamiar zrobić to Igor Petrov, za każdym razem wywoływana była wpierw atmosfera nieprzychylna sprawie. Miasto milczy też o tym, że samo ponosi część winy, powołując do życia komisję w składzie, która nie odzwierciedla składu narodowościowego ludności miasta.

Komisja dwukrotnie odrzuciła wniosek Polaków. „Głos" zapytał przewodniczącego KMN, Ladislava Vrátnego, czy poczuwa się do odpowiedzialności za ten stan rzeczy. Vrátný za każdym razem wstrzymał się bowiem od głosowania. – *Nie głosowałem, ponieważ nie chciałem, by mój głos przesądził o sprawie. Uważam, że problem tkwi w ustawie, według której większą wagę ma głosowanie komisji, która jest przecież tylko organem doradczym, niż rady miasta. Członkowie innych narodowości nie chcą ponosić odpowiedzialności za wprowadzenie polskich napisów. Oni są w komisji po to, by reprezentowali swoją mniejszość. Jeżeli Czeska Republika zobowiązała się do wprowadzenia zasad Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych, to powinna znaleźć inne sposoby jej realizacji, niż ten, który polega na tym, że decydujące słowo ma komisja – odpowiedział Vrátný.*

Roman Suchanek, reprezentujący polską mniejszość w trzynieckiej KMN, uważa czwartkowe oświadczenie miasta za wyraz nietolerancji i arogancji wobec polskiej mniejszości. – *To prawda, że miasto formalnie dotrzymuje ustawę, lecz nie czci jej ducha. Dwujęzyczne napisy mają wyrażać poszanowanie tradycji i zasług danej mniejszości. Nie wiem też, co ma oznaczać wyrażenie „tak zwane podwójne nazewnictwo", sugerujące, że może chodzi nie do końca o poprawne nazwy polskie, ale może gwarowe, „po naszymu"?* – denerwuje się Suchanek.

Nowych znaków nie widać

Na początku listopada głośno było o nowych znakach drogowych „obowiązkowe wyposażenie zimowe". Chodzi o okrągły niebieski znak z symbolem samochodu i płatka śniegu. Ci kierowcy, którzy zimą zostawiają samochód w garażu i wyciągają go tylko wtedy, gdy jest odwilż, wobec czego nie używają opon zimowych, obawiali się, że nowe znaki skomplikują im życie. W miejscach, w których zamieszczone są nowe znaki, obowiązkowo trzeba jeździć na zimowych oponach przez całą zimę, bez względu na warunki pogodowe. Nieprzestrzeganie przepisu może skutkować grzywną i odebraniem jednego punktu.

Po dwóch miesiącach zimy okazuje się, że zarządcy dróg nie kwapią się specjalnie z umieszczaniem nowych znaków. Nawet w podgórskich wioskach, w których nie brak stromych, krętych dróg prowadzących pod górę, nowego oznakowania nie widać. Również w innych gminach podbeskidzkich nie ma nowego oznakowania. – *W miejscowościach należących do trzynieckiego obwodu administracyjnego nie wprowadzono nigdzie nowego znaku* – podała „Głosowi" kierowniczka Działu Transportu Urzędu Miasta w Trzyńcu, Miriam Hronovská. Trzyniecki obwód to m.in. podgórskie wioski Ligotka Kameralna, Śmiłowice, Bystrzyca, Nydek, Koszarzyska, Rzeka czy Wędrynia. Nowych znaków nie znajdziemy także w Jabłonkowie, ani w okolicznych wioskach – Nawsiu, Boconowicach, Mostach koło Jabłonkowa, Łomnej, Bukowcu, Gródku, Milikowie, Piosku czy Piosecznej. W górach, przy drogach dojazdowych do ośrodków narciarskich, stoją z reguły już od dawna znaki zalecające łańcuchy śnieżne. Te obowiązują jednak tylko w przypadku, gdy na drodze leży śnieg. **(dc)**

Sprawdź punkty karne

W punktach kontaktowych Czech Pointu, w których już od dłuższego czasu można zdobyć m.in. wypisy z ksiąg wieczystych oraz z rejestru kar, kierowcy mogą od stycznia otrzymać również wypis oceny punktowej. Kto chce sprawdzić, ile punktów karnych zostało mu przyznanych za wykroczenia drogowe, może skorzystać z usług najbliższego Czech Pointu. Znajdują się one z reguły w urzędach miast i gmin, m.in. w Trzyńcu, Bystrzycy, Jabłonkowie, Wędryni, Gnojniku, Nydku, a także w większości miast i gmin byłego powiatu karwińskiego. **(dc)**

Rajd na Kamienitem

W tekście o planach trzynieckiego Klubu Kultury (czwartek 8.11 – „Myslovitz przyjedzie na Zlot?") napisaliśmy, że Biały Rajd odbędzie się w sobotę 21 lutego na Filipce. Tymczasem odbędzie się on na Kamienitem. – *Rajdy odbywały się także na Filipce, ale wiosenne. Zimowe zawsze na Kamienitem. I tam z Białym Rajdem powracamy* – mówi pełnomocnik Klubu, Tadeusz Wantuła. – *Dwie trasy prowadzić będą z Jaworowego i Koszarzysk.* Wantuła dodał, że w najbliższy poniedziałek powinny dotrzeć do wszystkich zaolziańskich polskich szkół – pocztą elektroniczną – materiały z regulaminem imprezy oraz opisem obu tras. Wszelkie informacje będą też dostępne na stronie internetowej: *www.klubkultury.cz.* **(kor)**

Dziś na bal

TRZYNIEC/MOSTY (ep) – O godzinie 15.00 rozpocznie się w trzynieckim Domu Kultury Trisia przegląd kapel i zespołów folklorystycznych, który poprzedzi tradycyjny Bal Gorolski. Po koncercie polskich, czeskich i słowackich zespołów i kapel uczestnicy przejadą autobusami do Mostów koło Jabłonkowa, gdzie około godz. 19.00 rozpocznie balowanie. Jak poinformowali organizatorzy, są jeszcze dostępne bilety, można je będzie nabyć przed wejściem na przegląd.

MOIM ZDANIEM

M. RADŁOWSKIEJ-OBRUSNIK

Orkiestra zagra bez Zaolzia

Po raz 17. zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka. Po raz 17. będziemy też słuchać o tej największej na Ziemi spontanicznej kweście dobrego serca. Kolejny też raz będziemy obserwować licytacje fantastycznych przedmiotów z załączonymi certyfikatami podpisanymi przez Owsiaka, będziemy trzymać kciuki za to, by jeszcze więcej uzbierało się pieniędzy, niż w poprzednim roku. By szczytny cel, jakim jest w tym roku zakup sprzętu do wczesnego wykrywania nowotworów u dzieci mógł być z powodzeniem zrealizowany.

Do tegorocznego finału, jak i do paru poprzednich dołączyła też Polonia niemalże na całym świecie. W Szkocji zapowiadają występy zespołu Big Cyc i Czarno-Czarni, na finałowy wieczór zabawy szykują się bary i restauracje. Zapowiadane są promocje polskiego piwa, relacje na żywo w internetowym radioszkocja.pl. W Berlinie orkiestra ruszy o 15.00 w Festsaal Kreuzberg. Wolontariusze od rana będą zbierać datki, przede wszystkim przed kościołami. Na licytację wystawione będą prace polonijnych artystów Barbary Ur i Andrzeja Piwowarskiego. W Niemczech finałowe sztaby będą pracować w Oberhausen, Kaiserslautern, Freiburgu i Osnabrueck.

Czyżby biurokracja niemiecka była mniejsza od czeskiej? Czyżby polskość Polonii niemieckiej czy szkockiej była większa od naszej? Czyżby chodziło o bicie rekordów zebranych sum?

Wiem, że w niedzielę po raz 17. będę się pytać, dlaczego to jedno z największych wydarzeń społecznych scalających Polaków odbywa się bez nas...

radlowska@glosludu.cz

GL-739

»gazetacodzienna.pl
Śląsk Cieszyński on-line

7 DNI W TYGODNIU!
24 GODZINY NA DOBĘ!
ZA DARMO!
Codziennie aktualne informacje z całego Śląska Cieszyńskiego.

»Górale« i »Indianie« idą jak ciepłe bułeczki

CZ. CIESZYN (mro) – *Wszystkie stroje gorolskie są wypożyczone* – powiedziała „Głosowi Ludu” Alena Škorpikova z szatni teatralnej PZKO przy ul. Strzelniczej w Czeskim Cieszynie, wszystkim znanej raczej pod nazwą kostiumeria. – *Trzydzieści strojów damskich po 250 koron za wypożyczenie na trzy dni i tyle samo męskich po 270 koron już czeka zamówionych przez klientów, którzy chcą się stylowo zaprezentować na Balu Gorolskim. Szansa, że ktoś zrezygnuje z zamówienia jest niewielka* – dodała Lenka Ovčařiova. Obie panie przejęły w tych dniach kostiumerię z rąk Vlasty Tesarczyk i Władysławy Liberdy. Pani Lenka wróciła do tej pracy po piętnastu latach przerwy.

Choć sezon karnawałowy jeszcze się w pełni nie rozkręcił, wiadomo już, które kostiumy cieszą się największym wzięciem. – *Dzieci uwielbiają przebierać się w stroje indiańskie, kostiumy błaznów, królewiczów i królewien* – dodała pani Alena. Wypożyczenie dziecięcego stroju to wydatek rzędu 150 koron na trzy dni. W przypadku dorosłych najbardziej poszukiwane są stroje Cyganki, Baby Jagi, Indianki, a także te w stylu country. – *Dla dorosłych pań mamy także kostiumy króliczków różowego i błękitnego. Te stroje można wypożyczyć za około 200 koron na trzy dni. Panowie też uwielbiają przebierać się za Indian, są też poszukiwane stroje muszkieterów, a niezmiennym powodzeniem cieszą się fraki, po 300 koron na trzy dni* – uzupełniła pani Lenka.

Stroje po każdym wypożyczeniu są prane i naprawiane przez panie z kostiumerii, bowiem nasze rozmówczynie są z zawodu krawcowymi. Wypożyczalnia posiada telefon komórkowy 776-179-144, pod którym można także składać zamówienia.

Fot.MAREK SANTARIUS

Alena Škorpíková i Lenka Ovčaříová przygotowują strój góralski.

Fot. KATEŘINA CZERNÁ

Na deskach Teatru Cieszyńskiego dziś kolejna przemiera „Kaleka z Inishmaan” autorstwa Martina McDonagha.

Irlandzka sztuka w Scenie Polskiej

Do lat 30. ubiegłego wieku przeniesie nas sztuka współczesnego irlandzkiego autora Martina McDonagha „Kaleka z Inishmaan”, na której premierę, pierwszą w nowym roku, zaprosi nas dzisiaj Scena Polska Teatru Cieszyńskiego. Reżyserem spektaklu jest Katarzyna Deszcz, nazywana w Polsce specjalistką od dramaturgii irlandzkiej, która ze Sceną Polską współpracuje po raz trzeci. Scenografię i kostiumy zaprojektował Andrzej Sadowski (w 2007 r. wyreżyserował w Scenie Polskiej „Skąpca” Moliera). W roli tytułowej wystąpi Jakub Tomoszek, a oprócz niego na scenie zobaczymy także Lidię Chrzanównę, Annę Konieczną, Małgorzatę Pikus, Halinę Pasekovą, Tomasza Kłaptocza, Ryszarda Malinowskiego, Mariusza Osmelaka oraz gościnnie Macieja Cymorka, ucznia pierwszej klasy Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie.

Przedstawienie rozpocznie się o godz. 17.30. Poprzedzi je o godz. 17.00 wernisaż wystawy Aleksandry Mazur „To tylko konie”. **(kor)**

Co zostało po Wołochach?

CZ. CIESZYN (ep) – Wpływ osadnictwa wołoskiego na kulturę górali śląskich był tematem pierwszego w tym roku spotkania w Międzygeneracyjnym Uniwersytecie Regionalnym. W auli gimnazjum polskiego gościł tym razem Leszek Richter, prezes Sekcji Ludoznawczej przy ZG PZKO, zapalony etnograf, koordynator projektu „Górolsko swoboda – produkt regionalny”. Zaprezentował słuchaczom 16. Zeszyt Ludoznawczy, pokłosie zorganizowanego dwa lata temu seminarium pod nazwą „Wołoskie dziedzictwo Karpat”. Co zatem góralom śląskim przynieśli Wołosi? – *Ślady Wołochów, które do dziś pozostały, to strój górali Beskidu Śląskiego i strój Wałachów Cieszyńskich, bardzo bogaty folklor muzyczny, nazewnictwo i nazwiska* – mówił Richter.

Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

Gościem styczniowego MUR-u był Leszek Richter.

Koła wnioskują o dotacje

LUTYNIA DOLNA (mro) – Do końca grudnia towarzystwa i organizacje obywatelskie działające na terenie poszczególnych gmin miały czas na składanie wniosków o dotacje. – *W Lutyni Dolnej mamy aż 25 takich podmiotów, od „Sokoła” po związki działkarzy i pszczelarzy* – powiedział redakcji Pavel Buzek, wójt gminy. Wnioski na ten rok złożyły także organizacje polskiej mniejszości narodowej: dolnolutyńskie i wierzniowickie Koła PZKO. Koło w Lutyni Dolnej wnioskuje o 20 tysięcy koron, w tym 12 tysięcy na działalność organizacyjną oraz 8 tys. na pracę chóru mieszanego „Lutnia”.

– *W tym roku stawiamy na przypominanie tradycji śląskich tak kulturalnych, jak i kulinarnych. Chcemy poza tym uczcić 80-lecie wybuchu II wojny światowej* – powiedziała Marylka Sztwiertnia, prezes koła, dodając, że „Lutnia” będzie potrzebować wsparcia finansowego na transport, bowiem ma już kilka zaproszeń do udziału w koncertach w Polsce.

Z kolei wniosek na 15 tys. złożyło wierzniowickie koło. – *Pieniądze zamierzamy przeznaczyć na działalność i utrzymanie Domu PZKO, praktycznie jedynego takiego lokalu w Wierzniowicach* – powiedział prezes koła Józef Toboła.

– *W tym roku gmina przeznaczyła na wsparcie aktywności stowarzyszeń 450 tysięcy koron. To jest o 30 tysięcy koron więcej niż w ubiegłym roku* – dodał Pavel Buzek.

Decyzje w sprawie przyznania pieniędzy zapadną w lutym.

FREAK SHOW

FELIETON DARKA JEDZOKA

Na nowo

Dzięki hartowi ducha i ciała przeżyłem szaleństwa nocy sylwestrowej, by zaś zachować zdrowie i dobry humor omijałem z dala telewizor, tudzież noworoczne przemówienia obu prezydentów – tego od tenisa i tego od blaszkodziobych. I tak, dotknięty najwyżej przejawami lekkiego zatrucia alkoholowego i nikotynowego, wdepnąłem radośnie w rok 2009.

Prowokacyjnie dobry humor popsuły mi bardzo szybko doniesienia ze strefy Gazy, gdzie na Sylwestra wojska izraelskie urządziły sobie i bliźnim bombową imprezę. Przypomniała mi się sierpniowa rozmowa z kolegą Avielem, który spędził noc w naszej cieszyńskiej pieczarze. Chłopak opowiadał, że jego rodzinna Hajfa to spokojna okolica, oddalona od najbardziej zagrożonych terenów, w związku z czym w zeszłym roku mieli w mieście tylko pięć zamachów bombowych. Miejscowi obywatele podchodzą do tych wydarzeń z podobnym spokojem, jak obywatele Los Angeles do trzęsienia ziemi albo karwiniacy do tąpnięć – posypie się trochę tynku, żyrandol zatańczy i znowu będzie spokój.

Narzekałem trochę na chłodne sierpniowe wieczory, ale Aviel – dygocząc zębami – powiedział, że powinniśmy być wdzięczni. On zawsze z nadejściem wiosny pakuje plecak i wyjeżdża na północ, do Europy, bo u nich w letnim upale nie można wyjść na ulicę, mózgi się gotują, a ludzie zaczynają być nerwowi i agresywni. Ot i najlepsze streszczenie konfliktu izraelsko-palestyńskiego.

Rano pożegnaliśmy się i nasz gość ruszył w Polskę. Jeszcze miesiąc temu odzywał się z Izraela, chwalił się, że wydał płytę hiphopową, która odnosi niezłe powodzenie na falach lokalnych rozgłośni. Od czasu rozpoczęcia ofensywy słuch o nim zaginął, nasz pacyfistyczny kolega prawdopodobnie został zaciągnięty do woja i pomaga ostrzeliwać pacyfistycznych kolegów kogoś innego w blokach mieszkalnych w strefie Gazy. W zimie, czyli w czasie spokojnych głów. Ciekawe, co się będzie działo, gdy znowu miejscowym słonko przypiecze skroń.

W zestawieniu z tymi problemami bledną nasze bolączki. Dziękujmy za chłodne sierpniowe wieczory i za chłodne głowy. W nowym roku nie życzę sobie – i Wam – niczego więcej. ***darek.jedzok@gmail.com***

WIRTHUALNA KSIĘGARNIA

BOGUSŁAW WOŁOSZAŃSKI

»Testament Odessy«

Wyd. „Wołoszański”. Tysiącletnia Trzecia Rzesza, podbijając świat, nie miała religii, która po zwycięstwie jednoczyłaby naród. Heinrich Himmler, dowódca „Czarnego Zakonu” SS, doskonale zdawał sobie sprawę, jak ogromna jest to wada nazizmu. Niespodziewanie poszukiwania, jakie od lat trzydziestych prowadzili archeolodzy z jego organizacji „Ahnenerbe”, zakończyły się sukcesem. Znaleźli w Pirenejach ukryty tam od wieków skarb Świątyni Jerozolimskiej.

FREDERICK FORSYTH

»Czysta robota«

Wyd. „Amber”. Manipulanci i manipulowani, bogaci i potężni, którzy kupują i sprzedają ludzkie życie, i zwyczajni ludzie uwikłani w niebezpieczną intrygę, sytuacje bez wyjścia, splot wydarzeń bez odwrotu... W dziesięciu opowiadaniach mistrza suspensu serpentyna podstępu, oszustwa, szantażu, morderstwa i zemsty zawsze zmierza do szokującego finału – od Londynu po Hiszpanię, od Dublina po Francję.

Książki można nabyć lub zamówić w Klubie Polskiej Prasy i Książki przy ul. Čapka w Cz. Cieszynie (nr tel. 558 740 226). **(kor)**

RENATA DRŐSSLER, EWA FARNA, ROMAN LASOTA PRZEKONUJĄ:

Język polski drogą do kariery

Wkrótce rozpoczną się zapisy do szkół podstawowych i przedszkoli. Na Zaolziu to w wielu rodzinach temat budzący emocje. Zwłaszcza małżeństwa mieszane stoją przed dylematem, czy zapisać dziecko do czeskiej, czy do polskiej placówki? Niektórzy rodzice obawiają się, że język polski może być dla ich dziecka utrudnieniem w dalszym kształceniu się czy karierze zawodowej. Tymczasem absolwenci polskich szkół, którzy odnieśli w swym życiu sukces, przekonują, że bywa akurat odwrotnie. – *Język polski otworzył przed nami dodatkowe możliwości* – twierdzą.

Od przedszkola do … „Fabryki Gwiazd”

Ten właśnie aspekt podkreśla młody piosenkarz Roman Lasota, finalista konkursu „Česko hledá superstar” i emitowanej przez telewizję Polsat „Fabryki Gwiazd”. Obecnie mieszka w Pradze, gdzie studiuje stosunki międzynarodowe na prywatnej uczelni, w najbliższym czasie będzie się jednak przenosił do Warszawy. Otrzymał stamtąd ciekawe propozycje. Rozważa również możliwość kontynuowania studiów w Warszawie. – *Polska scena muzyczna jest bardziej otwarta, zróżnicowana, jednym słowem ciekawsza* – powiedział naszej gazecie na kilka dni przed wyjazdem.

Roman Lasota uważa, że polska szkoła, a nawet już przedszkole, miały duży wpływ na jego przyszłą karierę muzyczną. – *Śpiewać zacząłem w czeskocieszyńskim polskim przedszkolu, w chórze „Cieszynianka”* – wspomina z uśmiechem. – *W trzeciej czy czwartej klasie podstawówki nauczycielka Irena Duda zauważyła, że lubię śpiewać i zgłosiła mnie na Festiwal Piosenki Dziecięcej. Tam mi się co prawda nie powiodło, nie przebrnąłem nawet przez eliminacje, ale śpiewałem dalej. Brałem udział w kolejnym FPD, śpiewałem w szkolnym zespole „Dzieci Nocy” prowadzonym przez Marka Grycza. W Polskim Gimnazjum trafiłem do chóru Leszka Kaliny, z kolegami założyliśmy również kwartet.*

Fot. ARCHIWUM

Roman Lasota

Język polski bardzo pomógł Romanowi w jego karierze muzycznej. Do „Fabryki Gwiazd” trafił dzięki temu, że został zauważony przez Polaków na festiwalu muzycznym w Szwecji, na którym reprezentował Republikę Czeską. Widząc, że zna język polski, polscy producenci zaproponowali mu udział w „Fabryce”. – *Znajomość dwóch języków i dwóch kultur zawsze poszerza horyzonty* – jest przekonany Lasota.

Fot. MAREK SANTARIUS

Ewa Farna

Zawsze śpiewałam po polsku

Inna gwiazda muzyki pop, Ewa Farna, gorąco poleca polskie szkoły. Ukończyła PSP w Wędryni, teraz jest uczennicą Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie. – *Jeśli poglądy nastolatki interesują kogoś, kto zastanawia się, do jakiej szkoły zapisać swoje dziecko, to na 100 procent mogę polecić polską szkołę!* – zapewnia, wymieniając konkretne plusy: – *Fajny zespół, bardziej osobisty stosunek do ucznia, poczucie przynależności, dużo różnych tradycyjnych imprez... No i zdolność porozumiewania się w kilku językach – czyż to nie wspaniałe?!*

Również Ewa „wyrosła” na zaolziańskich Festiwalach Piosenki Dziecięcej. Dzięki znajomości języka polskiego brała udział w konkursach i festiwalach polskich i czeskich, chociażby w Europejskim Festiwalu Piosenki Dziecięcej w Sosnowcu, „Śląskim Śpiewaniu”, konkursie „Talent” w Frydku-Mistku. – *Zawsze śpiewałam po polsku i nawet na czeskich festiwalach nie było to przeszkodą w zdobyciu pozytywnych ocen* – mówi Ewa. Znajomość języka polskiego uważa za jeden ze swych największych atutów. – *„Wielki świat” umie to docenić. To, że znam polski, jest jednym z powodów, dla których wydawnictwo Universal Music Polska zdecydowało się w końcu wydać moją płytę. Jestem niby zagranicznym wykonawcą, z czeskimi piosenkami, lecz umiem mówić po polsku. Chyba jeszcze trochę potrwa, nim zrozumią, że jestem w stu procentach Polką* – uśmiecha się.

Mogę zagrać w polskiej reklamie

To, że jest absolwentem polskich szkół – karwińskiej podstawówki i orłowskiego gimnazjum – bardzo sobie chwali również Jan Szymik, aktor praskiego teatru ABC, z którego głosem możemy się często spotkać w zagranicznych filmach w czeskiej telewizji. Często bowiem dubbinguje zagranicznych aktorów.

Do polskiej podstawówki chodził w Karwinie, maturę zdał w Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Orłowej. – *Polska szkoła dała mi przede wszystkim dobrą znajomość dwóch języków* – mówi Szymik. – *Języki polski i czeski są wprawdzie bardzo bliskie, podobne do siebie, ale są, oczywiście, różnice. A ta znajomość obu języków bardzo mi pomaga w pracy. Chociażby dlatego, że jako aktor czasami jestem angażowany do spotów reklamowych. W odróżnieniu od moich czeskich kolegów ja mogę zagrać także w polskiej reklamie, co nawet często się zdarza. Poza tym mogę też zawsze sięgnąć po polską prasę, książkę czy obejrzeć polski film w oryginale. Tego koledzy często mi zazdroszczą. Inna rzecz, że chociaż rzadko ostatnio bywam nad Olzą, zawsze mile wspominam nasz region i polską szkołę. Bo ta uczy patriotyzmu i tradycji. To też jest bardzo ważne w dzisiejszych czasach.*

Znajomość języka polskiego docenia również aktorka i szansonistka Renata Drőssler. Do polskiej szkoły podstawowej chodziła w Trzyńcu, później skończyła czeskocieszyńskie polskie gimnazjum i Wyższą Szkołę Teatralną w Pradze. Swe pierwsze kroki aktorskie stawiała na deskach Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego. Choć przez lata mieszkała Pradze, a ostatnio w Benatkach nad Izerą, obie jej córki potrafią mówić po polsku. – *Na pewno warto posyłać dzieci do polskiej szkoły, zwłaszcza w takim regionie, jak Śląsk Cieszyński, gdzie dwujęzyczność jest bardzo ważna. Mnie polska szkoła i znajomość polskiego bardzo pomogły w życiu, w aktorstwie. Teraz pracuję w Czechach, nauczyłam się perfekcyjnie czeskiego, bo pracuję w czeskim środowisku, mówię po czesku, ale przez rok miałam angaż w Polsce, co było dla mnie bardzo ważne. Gdyby nie polska szkoła, polskie gimnazjum, to kto wie, jak by się moje losy potoczyły* – zastanawia się.

Fot. WIESŁAW PRZECZEK

Renata Drőssler

Śpiewak berlińskiej Opery Komicznej i wykładowca Uniwersytetu Ostrawskiego Klemens Słowioczek, pochodzący ze Stonawy, nie musi się długo zastanawiać nad plusami edukacji w polskiej szkole. Język polski przyda się, jego zdaniem, wszędzie. – *Polaków można spotkać na całym świecie. Ostatnio miałem występy w Amsterdamie. Charakteryzatorka była Polką. Mogłem więc rozmawiać z nią po polsku* – przytacza przykład. – *W Berlinie rozmawiałem po polsku z artystami z Polski, którzy dawali tam gościnne występy, chociażby ze słynnym Andrzejem Doberem, śpiewającym w mediolańskiej „La Scali”. Dzięki znajomości polskiego śpiewałem w oryginale pieśni Moniuszki czy Chopina, nagrywałem je dla radia i telewizji.* Znajomość polskiego przydaje się artyście również obecnie, gdy pracuje w Ostrawie na uniwersytecie. – *Pomagam studentom, którzy chcą prawidłowo, bez czeskiego akcentu, śpiewać czeskie utwory* – mówi.

Kim chcemy być?

Na koniec spójrzmy na edukację w polskich szkołach z perspektywy kapitana reprezentacji piłkarskiej Orły Zaolzia, byłego dyrektora polskiego gimnazjum w Karwinie, obecnie menedżera międzynarodowej firmy w Brnie, Andrzeja Bizonia. – *Kwestia wyboru szkoły w wielu rodzinach wywołuje dyskusje, niekiedy rodzi wątpliwości, zawsze jednak odnosi się do zasadniczego pytania: Kim jestem?* – mówi. – *Jeżeli wiem, kim jestem, i wiem, czego chcę, to w tym kierunku prowadzę także swoje dzieci. Wtedy takie wybory są łatwe. Zdarza się jednak, że ludzie z różnych przyczyn nie potrafią lub nie chcą odnaleźć swej tożsamości. Wtedy podatni są na głosy i wpływy z zewnątrz. Już moi dziadkowie mówili, ze możliwość kształcenia się w języku ojczystym to najcenniejsza rzecz i że nie wszyscy, niestety, z różnych względów mogą z niej korzystać. Ja miałem taką możliwość i do dziś jestem za nią wdzięczny. Nauka w polskiej szkole dała mi wiele dobrego, ukształtowała moje poglądy i spojrzenie na świat. Nie wydaje mi się też, że uczniowie polskich szkół są bardziej od swoich czeskich rówieśników zawaleni nauką i pracą, że ślęczą nad książkami do wieczora, jak można tu i tam usłyszeć od rodziców, którzy postanowili posłać dzieci do czeskich szkół. W każdym razie ja nie mam takich doświadczeń. Jeżeli chodzi o zajęcia po lekcjach, o kółka zainteresowań, to każdy przecież wybiera to, co go interesuje. Sport od zawsze był moim hobby, i wszystko zdołałem pogodzić z nauką. Tego samego staram się uczyć swoje dzieci. Mój syn na przykład z powodzeniem godzi naukę w polskiej szkole z zajęciami w klubie piłkarskim w Karwinie. Wiem, że często na decyzje rodziców może też mieć wpływ sytuacja materialna, ale wydaje mi się, że najważniejsze, to wiedzieć, czego się chce. Edukacja i wychowanie dzieci na pewno należą do kluczowych spraw w naszym życiu. To, że tutejsi młodzi Polacy mogą kształcić się w swoim ojczystym języku, a ponadto uczyć się języka czeskiego i języków obcych, to przecież atut, który warto wykorzystywać w jak największym stopniu. To wartość, którą trzeba chronić. Ale jak już powiedziałem, każdy sam powinien najpierw odpowiedzieć sobie na pytanie, kim tak naprawdę jest i kim chce być.*

DANUTA CHLUP, kor, ep, jb

Zawsze może być lepiej

● Rozmowa z dr Sergiuszem Leończykiem, redaktorem naczelnym kwartalnika »Rodacy« w Abakanie, Federacja Rosyjska ●

Zainteresowanie nauką języka polskiego wśród Polonii syberyjskiej wzrasta...

Jesienią 2000 roku zorganizowaliśmy w Abakanie, po raz pierwszy na Syberii, konferencję nauczycieli języka polskiego poświęconą aktualnym problemom nauczania języka polskiego na Syberii. Dziś jest ona organizowana corocznie, przed kursem doskonalenia kwalifikacji nauczycieli języka polskiego. Obecnie język polski jest nauczany w wielu miastach, a nawet na wsiach w Federacji Rosyjskiej. Najwięcej jednak takich miejsc znajduje się na Syberii. Na uniwersyteckich wydziałach filologii rosyjskiej język polski jako przedmiot dodatkowy, wykładano jeszcze w czasach radzieckich. W szkołach nauczanie języka polskiego prowadzone jest przede wszystkim w gimnazjach i tzw. liceach słowiańskich.

Renesans nauki języka polskiego na Syberii to ostatnie kilkanaście lat...

Przełom lat dziewięćdziesiątych i początek nowego tysiąclecia to prawdziwy wzrost zainteresowania językiem polskim. Zjawisko to łączyć należy ze wzrostem aktywności diaspory polskiej, niezwykle liczebnej, ale zdecydowanie rozproszonej na terenie największego kraju świata jakim jest Federacja Rosyjska. Polonijne organizacje powstałe na Syberii po roku 1990 za pierwszy i najważniejszy cel swej działalności wybrały nauczanie języka polskiego oraz polskiej historii i kultury.

Kto wam pomagał w tworzeniu szkół języka polskiego?

Głównym problemem, na etapie początkowym organizacji nauczania, było zdobycie pomocy na- ukowych oraz pozyskanie d o b r z e

Fot. LESZEK WĄTRÓBSKI

Dr Sergiusz Leończyk

przygotowanych nauczycieli. Obecnie dzięki pomocy wielu fundacji polskich, m.in. „Semper Polonia", „Pomoc Polakom na Wschodzie", „Oświata polska za granicą", Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" problem ten uważać można za rozwiązany. Dziś duże wsparcie otrzymują nasze organizacje polonijne oraz szkoły, gdzie jest prowadzone nauczanie języka polskiego, także od wydziałów konsularnych RP. Nierzadko też inicjatywy polonijne popierają miejscowe władze administracyjne. Tak było na przykład z założeniem, w roku 2005 przy Bibliotece Narodowej Chakasji w Abakanie, jedynego w Rosji Centrum Książki Polskiej. Dzięki pomocy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" i Ministerstwa Edukacji Narodowej RP organizowane są rokrocznie w Polsce kolonie letnie dla dzieci polonijnych z Rosji. W lecie ubiegłego roku 80 dzieci ze wschodniej Syberii miało możliwość polecieć samolotem rządu RP z Irkucka na kolonie w Polsce. Dla naszej młodzieży organizowane są również obozy językowe nad Bajkałem w Buriacji w obwodzie irkuckim oraz w górach Ałtajskich i Sajanach w Chakasji. Możliwość odpoczynku i bliższego poznania kultury i języka polskiego jest świetną motywacją do nauczania języka polskiego wśród młodej Polonii syberyjskiej.

Znajomość języka ojczystego otwiera przed młodymi wiele możliwości...

Po zakończeniu kursu osoby polskiego pochodzenia mają możliwość podjąć studia wyższe w Polsce oraz otrzymać stypendia rządowe. Rosja dostaje średnio 25 miejsc stypendialnych na studia wyższe. Stypendia w kraju wynoszą 900 zł i 1350 zł na studiach doktoranckich. Studia w Polsce cieszą się u nas na Syberii wielką popularnością. Egzaminy wstępne odbywają się tradycyjnie na przełomie czerwca i lipca w konsulatach polskich w Moskwie i w Irkucku.

Czy nauka języka polskiego w innych regionach Federacji wygląda podobnie?

Niestety nie wszędzie jest tak optymistycznie. W wielu regionach Federacji Rosyjskiej nauka polskiego znika powoli z programów nauczania. Nie dotyczy to wyższych szkół. Tam nawet możemy obserwować progres. Problemem wielu szkół podstawowych i średnich jest fakt, że język polski, jak i inne języki narodowościowe nie mieszczą się w nowym systemie szkolnictwa Rosji. Jako język ojczysty ma szanse na jedną, dwie godziny tygodniowo, jako język obcy konkuruje, oprócz już podstawowego angielskiego, z niemieckim i francuskim.

Nie jest więc tak źle?

Zawsze może być lepiej. Zawsze można coś poprawić czy wywalczyć.

Rozmawiał: LESZEK WĄTRÓBSKI

Uzdrowisko Ustroń pójdzie pod młotek

Ministerstwo Skarbu Państwa chce sprywatyzować Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „Ustroń" S.A. Kuracjusze, pracownicy sanatoriów i burmistrz Ustronia są pełni obaw. Tymczasem prezes uzdrowiska Grzegorz Dziewior unika rozmów o prywatyzacji.

Resort skarbu planuje prywatyzację 12 z 25 polskich uzdrowisk. Proces komercjalizacji ma potrwać do 2011 roku (w pięciu zakładach już trwa). Jak informuje Joanna Szmid, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, w planach jest też prywatyzacja m.in. Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego „Ustroń" S.A. – *Prywatyzacja polskich uzdrowisk jest konieczna ze względu na podniesienie ich konkurencyjności na rynku* – tłumaczy Szmid.

W skład Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego „Ustroń" S.A. wchodzą cztery sanatoria: Równica, Kos, Narcyz oraz Rosomak, posiadające łącznie 1325 miejsc. Leczy się w nich głównie choroby reumatyczne i narządu ruchu, choroby serca i naczyń krwionośnych, choroby neurologiczne i układu oddechowego, cukrzycę oraz otyłość. Przedsiębiorstwo posiada własne laboratorium, gabinety diagnostyczne, rehabilitacyjne oraz baseny. Centralnym obiektem dzielnicy sanatoryjnej Ustronia-Zawodzia jest Uzdrowiskowy Zakład Przyrodoleczniczy. Oferuje on zabiegi z zakresu kinezoterapii i fizjoterapii oraz hydroterapii, na którą składają się kąpiele w basenach solankowych i borowinie. Każdego dnia zakład wykonuje około 5600 zabiegów.

– *Prywatyzacja, a co za tym idzie dokapitalizowanie, ma na celu rozwój przedsiębiorstwa. Rząd odpowiada za konstrukcję dobrej umowy prywatyzacyjnej i trudno tu z góry zakładać złą wolę, ale zawsze przy tego typu działaniach jest pewna obawa* – tłumaczy w rozmowie z *Gazetącodzienną. pl* Ireneusz Szarzec, burmistrz Ustronia. – *Ze strony miasta wszystko jest zabezpieczone, m.in. operat uzdrowiskowy czy statut. Przymierzamy się również do otwarcia pijalni wód mineralnych, co ma zwiększyć zakres usług wykonywanych w uzdrowisku.*

Pełni obaw są też kuracjusze. – *Z samej obsługi, która była bardzo miła i profesjonalna oraz zabiegów jestem bardzo zadowolona, cena też nie jest wygórowana. Ale po prywatyzacji to chyba tylko Niemców będzie stać, żeby przyjechać do sanatorium w Ustroniu* – wzdycha Halina Grankiewicz, kuracjuszka z województwa wielkopolskiego.

O swój los obawiają się pracownicy sanatoriów. Ich zdaniem, w wyniku prywatyzacji może dojść do szukania oszczędności i redukcji zatrudniania. – *Kierownictwo miało już pomysł na oszczędności, ogłosiło przetarg na sprzątanie obiektów, bo praca personelu sprzątającego wydawała im się za droga. Najtańsza oferta zgłoszona do przetargu była o kilkaset tysięcy większa niż koszt pracy dotychczasowego personelu. Cały czas żyjemy w obawie, co dalej będzie z naszym zakładem, tym bardziej, że kierownictwo nie informuje nas o tych sprawach* – mówi jedna z pracownic uzdrowiska.

Prezes Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego „Ustroń", Grzegorz Dziewior, mimo wielu prób umówienia się na rozmowę, nie znalazł dla nas czasu. Tymczasem w wyniku prywatyzacji może dojść do zlikwidowania świadczonych w przedsiębiorstwie usług, co z kolei uderzy w pacjentów, którzy w przypadku, gdyby inwestor strategiczny nie zawarł kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, zostaną pozbawieni bezpłatnego dostępu do świadczeń medycznych. – *Gdyby tak się stało, byłaby to katastrofa na skalę krajową* – uważa burmistrz Ustronia.

KRZYSZTOF KACZOROWSKI/ *Gazetacodzienna.pl*

Fot. WOJCIECH TRZCIONKA/*Gazetacodzienna.pl*

W skład Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego „Ustroń" S.A. wchodzą cztery sanatoria: Równica, Kos, Narcyz oraz Rosomak, posiadające łącznie 1325 miejsc.

Problem mieszkańców

Prawnicy zajmują się sporem między lokatorami 44 tys. mieszkań grupy RPG Real Estate, a RPG Real Estate. Ludzie twierdzą, że złożono im publicznie przyrzeczenie odsprzedania mieszkań. RPG mówi, że nic takiego nie miało miejsca.

Martin Šolc, reprezentujący RPG Real Estate z kancelarii prawniczej Kocián, Šolc, Balaštík powiedział, że w umowie przejęcia lokali zapisano prawo pierwszeństwa kupna dla dotychczasowych lokatorów, o ile grupa RPG zdecyduje się na sprzedaż tych nieruchomości. A RPG Real Estate nie chce sprzedawać nawet poszczególnych mieszkań, gdyż, jak powiedział Tony Aksich, generalny dyrektor grupy, nie chce, by RPG przypominała „ser ementaler" pełen dziur.

– *Chcemy zarządzać całością. To umożliwi nam przeprowadzanie kompleksowych modernizacji całych kwartałów z naszych domów* – zaznaczył. Przedstawiciele firmy podali przykłady już zmodernizowanych domów w Ostrawie na ulicy Odstrčilovej czy w Stonawie na osiedlach Nowy Świat i Górzany.

Od 2006 roku, kiedy to grupa RPG przejęła 4200 bloków mieszkalnych, zainwestowała w nie blisko 1,4 mld koron, w tym w ubiegłym roku 720 mln. W najbliższych siedmiu latach przygotowuje inwestycje w wysokości 700 mln euro (ponad 18,7 mld koron), które obejmą 75 proc. mieszkań. Przygotowuje, ale na razie nie ma zabezpieczonych źródeł ich finansowania. Stąd też dyrektor Aksich tłumaczył, że banki szybciej dają kredyt, gdy biznesplan nie dotyczy „ementalera" lecz zwartej substancji mieszkaniowej, która według zamiarów ma oferować wszystkie kategorie mieszkań, od najtańszych kawalerek po luksusowe apartamenty.

W zdobywaniu pieniędzy grupa liczy także na inwestycje ze strony samych mieszkańców. Z przeprowadzonej na zamówienie RPG ankiety wynika, że 65,7 proc. lokatorów zadeklarowało chęć płacenia wyższych opłat za lokale nawet o tysiąc koron przez 15 lat, jednak w zamian za to, że ich bloki będą bezpieczniejsze, będą miały lepszy wygląd, plastikowe okna, porządne drzwi wejściowe, dzwonki, nowoczesne sieci, szczelne dachy, docieplone mury i ładne podwórka. O inwestowaniu chyba jednak nie myśli około 30 proc. mieszkańców domów RPG, którzy są na zasiłkach socjalnych... **(mro)**

Szlabany, kolejki, blokady...

Od roku Czechów i Polaków nie dzieli już granica. Dzięki wejściu naszych krajów do strefy Schengen zniesiono kontrole, krążymy więc między Czeskim Cieszynem i Cieszynem bez stania w kolejkach i okazywania paszportów. Olzę możemy przekraczać nawet w bród.

Jeszcze 5, 10, 20 lat temu było to nie do pomyślenia. Zatrzymywały nas szlabany, celnicy, strażnicy graniczni. Staliśmy w długich kolejkach. Raz w upale, innym razem na srogim mrozie. Granica była ulubionym miejscem protestujących. Przejścia zamykali celnicy, którzy domagali się większych płac. Drogi blokowały pielęgniarki, kierowcy tirów, laweciarze. Na granicy pojawiały się kordony policyjne, a nawet samochody opancerzone. Dziennikarze ciągle mieli o czym pisać, również dzięki przemytnikom, którzy szmuglowali przez granicę narkotyki, walutę, alkohol, jubilerskie precjoza, antyki. Zdarzały się też naloty celników i pograniczników na przechowalnie bagaży, gdzie graniczne „mrówki" magazynowały alkohol i papierosy. Tylko raz do roku, przy okazji Święta Trzech Braci, granica szerzej się otwierała. Ale i wówczas pogranicznicy mieli baczenie na mieszkańców przekraczających most Przyjaźni. Dzisiaj z tym już koniec. Oby na zawsze.

Tekst i zdjęcia: WOJCIECH TRZCIONKA

Własny dom to duża radość i niemała troska

Koło PZKO w Suchej Górnej należy do tych szczęśliwszych – ma stosunkowo dużo członków (513), kilka sprawnie działających zespołów i klubów, nie brakuje w nim młodych ludzi. Ma też własny Dom PZKO – obszerny, z dobrym zapleczem. Składa się z dwóch świetlic, klubu „Na Poddaszu“, kuchni i zaplecza sanitarnego. Nic dziwnego, że wykorzystywany jest nie tylko do imprez i spotkań Koła, ale chętnie wynajmują go również inne organizacje i osoby prywatne. W ubiegłym rok Dom eksploatowany był przez 159 dni. – *Kiedy coś używamy, to musimy się też o to troszczyć. Przed imprezą i po imprezie trzeba posprzątać, naprawić uszkodzenia, wyprać obrusy i tak dalej* – przybliża sytuację prezes MK, Bronisław Zyder. Utrzymanie Domu PZKO, w którym panuje tak duży ruch, to praca niemal na cały etat. Kierownikiem Domu jest Henryk Kośmider, w pełnieniu obowiązków gospodarza pomagają mu jego żona Władka oraz kolega Władysław Siuda.

– *My już jesteśmy emerytami, więc sobie radzimy, lecz nie wyobrażam sobie, by obowiązki te był w stanie wykonywać ktoś, kto pracuje zawodowo* – przyznaje Kośmider.

Fot. DANUTA CHLUP

Zarząd MK PZKO w Suchej Górnej na tegorocznym zebraniu sprawozdawczym.

Nie obejdzie się bez remontu

Jak każdy budynek, również Dom PZKO wymaga napraw i remontów. I choć wiele rzeczy są w stanie wykonać w czynie społecznym sami członkowie (w ubiegłym roku było ich 25 i odpracowali prawie 700 godzin), to są i takie remonty, które przerastają ich możliwości. W chwili obecnej palącym problemem jest przestarzałe centralne ogrzewanie i instalacje elektryczne. – *Problem ogrzewania i remontu instalacji elektrycznej trzeba w najbliższym czasie rozwiązać, bo zbliżamy się do stanu awaryjnego* – informował członków Koła na zebraniu sprawozdawczym, które odbyło się w ubiegłą niedzielę, Bronisław Zyder. Największym problemem są koszty. Obliczone zostały na co najmniej 400 tysięcy koron. Dlatego też już rok temu zarząd koła powołał do życia komisję energetyczną na czele z Marcinem Mikułą, która opracowała alternatywne rozwiązania problemu i przygotowała wniosek o przyznanie grantu z fundacji OKD. Niestety, grantu nie udało się pozyskać i sprawa nadal jest otwarta. Koło nadal będzie próbowało zdobyć dotacje z różnych źródeł gminy, z Polski lub z Unii Europejskiej.

Zresztą również koszty eksploatacyjne nie są niskie. – *W ubiegłym roku zapłaciliśmy za wodę, gaz i elektryczność 40 tysięcy koron* – informował na zebraniu prezes. Na koszty te, jak również na działalność zespołów, trzeba zarobić. Co roku koło otrzymuje na ten cel dotację z gminy (w ub. roku 95 tysięcy koron), są też dary sponsorów i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Własne źródło dochodów to imprezy. To duże pole do popisu dla członkiń Klubu Kobiet, które za każdym razem troszczą się o kuchnię. Domowe specjały (nie tylko w wykonaniu pań, ale na niektórych imprezach również panów) mają duże wzięcie i dzięki temu koło może zarobić na swe potrzeby. Z tego też powodu wyroby kulinarne koła sprzedawane są również na imprezach gminnych. – *W maju był odpust. To także okazja, by się zaprezentować i zarobić* – mówi Zyder. – *Panie z Klubu Kobiet przygotowały i sprzedały 135 obiadów i 960 kołaczy, panowie zatroszczyli się o rożno, a młodzież o bufet. Przyniosło to zysk w wysokości przeszło 19 tysięcy koron.* Podobnie jest na innej tradycyjnej imprezie gminnej – „Witaniu lata”.

Najpierw do zespołu, potem do zarządu

Dla tak aktywnego koła, jak to w Suchej Górnej, własny dom to jednak przede wszystkim duży plus. W 2008 roku koło urządziło w nim 34 imprezy, 12 spotkań Klubu Kobiet, 12 zebrań zarządu, 43 próby chóru „Sucha”. Kalendarz tradycyjnych imprez nie kurczy się, jak to bywa w niektórych mniejszych kołach, lecz przeciwnie – pęcznieje. Do balu i leci „Wykopek” dołączyło „Świniobicie” i ambitne, urządzane wraz z gminą Sucha Górna „Fedrowanie z folklorem”, przegląd zespołów folklorystycznych nie tylko z Zaolzia. Co roku odbywa się wyścig kolarski i wycieczka autokarowa.

Kluby i zespoły stwarzają pole do popisu nie tylko dla starszych, jak bywa w wielu innych kołach, ale również dla młodych. Oprócz chóru mieszanego „Sucha”, w którym przeważają seniorzy (co nie oznacza, że jest zespołem skostniałym – niedawno powstał w jego ramach zespół kabaretowy, który szybko zdobył sobie popularność na całym Zaolziu), działa Klub Sportowy, Klub Kobiet i Zespół Pieśni i Tańca „Suszanie”. Ten pracujący od 60 lat zespół, prowadzony obecnie przez Barbarę i Janka Mračnów, bez przesady można nazwać reprezentacyjnym zespołem Koła i całego PZKO. W ubiegłym roku „Suszanie” dali aż 35 występów, popularyzując PZKO w kręgach miłośników folkloru w całym kraju, w Polsce i na Słowacji, a także w zagranicznych środowiskach polonijnych. Kolejnym pozytywnym efektem działalności zespołu tanecznego jest to, że przyciąga młodych ludzi – nie tylko do samego zespołu, ale i do pracy na rzecz całego koła. W zarządzie koła jest dziś kilku młodych ludzi, członków lub byłych członków „Suszan”: Michał Weiser, Marian Pilch, Jakub Toman, Jan Zyder. Na ostatnim zebraniu sprawozdawczym dołączyła do nich Marcela Bura. Czy ludzie ci pracowaliby w organizacji, która nie miałaby młodym niczego do zaproponowania?

– *Gdybym mając 15 lat nie trafił do zespołu „Suszanie”, to wątpię, że coś skłoniłoby mnie do pracy w Kole* – przyznaje otwarcie Jan Zyder, który teraz nie tańczy już co prawda w zespole, lecz ciągle pomaga w sprawach organizacyjnych. – *A teraz to już pracuję z rozpędu.*

DANUTA CHLUP

Fot. DANUTA CHLUP

Zespół Pieśni i Tańca Suszanie obchodził niedawno 60-lecie istnienia.

PYTANIE DO ...

Fot. DANUTA CHLUP

BRONISŁAWA ZYDRA, dotychczasowego prezesa MK PZKO, który na zebraniu sprawozdawczym w ubiegłą niedzielę powiadomił członków o rezygnacji z funkcji:

Dlaczego postanowił Pan odejść ze stanowiska prezesa i co uważa pan za największy swój sukces?

Postanowiłem zrezygnować z funkcji prezesa po ośmiu czy dziesięciu latach. Czuję, że mam „wyładowane baterie“, że za bardzo bronię się przed nowościami, każdą krytykę przyjmuję zbyt osobiście. Czas, by ktoś inny, z innej perspektywy spojrzał na działalność koła i może popchnął je w nieco innym kierunku, ożywił? Oglądając się wstecz, za największy sukces koła w ostatnich latach uważam to, że zespoły nie tylko przetrwały, ale nawet się rozwijają – w ramach chóru „Sucha“ powstał zespół kabaretowy, w ramach zespołu „Suszanie“ chórek i kapela. Zarząd działa prężnie i ciągle się odmładza. Oczywiście ciągle musimy walczyć o swój byt. **(dc)**

W następną sobotę przedstawimy w naszym cyklu MK PZKO w Piosku.

SONDA

Zapytaliśmy działaczy MK PZKO w Suchej Górnej o ich wkład w pracę koła, o jej blaski i cienie.

ANNA KISZKA, dyrygent chóru „Sucha“ :

Fot. DANUTA CHLUP

W ubiegłym roku najważniejszym punktem naszej pracy było przygotowanie programu jubileuszowego z okazji 95-lecia śpiewactwa w Suchej Górnej i 90-lecia zaprzyjaźnionego chóru „Echo“ w Syreni. W tym roku przygotowujemy się do wyjazdu do Lichenia. Planujemy nowe koncerty, nowy repertuar. Jestem sceptyczna co do tego, że uda się odmłodzić nasze grono. Liczę się z tym, że młodych członków nie przybędzie. Tym obecnym jestem jednak wdzięczna, że przychodzą na próby, że chcą się spotykać, robić coś razem.

JAKUB TOMAN, członek zespołu „Suszanie“ i zarządu MK PZKO:

Razem z Marianem Pilchem troszczymy się o stronę internetową koła *www.pzkosuchagorna.cz.* Staramy się, by strona się podobała i była aktualna. Jest jednak pewien problem – są na niej przede wszystkim aktualności z życia zespołu „Suszanie“, chór i inne kluby nie dostarczają nam na bieżąco nowości, wymawiają się brakiem czasu. Dlatego informacji o nich jest mało.

Fot. DANUTA CHLUP

ILONA KUCZERA, rejonowa:

Pracę rejonowej wykonuję od siedmiu lat i lubię ją. W moim obwodzie jest ponad 70 członków. Moim głównym obowiązkiem jest dystrybucja znaczków członkowskich i zaproszeń na imprezy. Ze znaczkami nie ma problemu, nie zdarza się, by ludzie nie chcieli za nie płacić. Trochę inaczej wygląda sytuacja z darami dobrowolnymi na bal. Starsi ludzie z reguły sami już wiedzą, że wypada dać dar, z młodymi jest gorzej.

Fot. archiwum Koła

HENRYK KOŚMIDER (z prawej), kierownik Domu PZKO i WŁADYSŁAW SIUDA, jego zastępca:

Fot. DANUTA CHLUP

Budynek jest już starszy, na górze widać zacieki, przerobić trzeba ogrzewanie i instalację elektryczną. Pracy jest więc dużo. W ubiegłym roku odbyło się tu 159 spotkań i imprez, a po każdej z nich trzeba posprzątać, naprawić drobne uszkodzenia czy usterki. To za każdym razem 3, 4 godziny pracy. My jesteśmy emerytami, więc dajemy sobie radę, człowiek pracujący zawodowo nie byłby w stanie tego robić. **(dc)**

POP ART 46

PopArt otwiera swe podwoje po raz pierwszy w 2009 roku. I czy istnieje lepszy sposób na przywitanie nowego roku od figlarnego tańca z przytupem? Przed Wami kolejna dawka wiadomości i plotek muzycznych, na początek jednak zwyczajowa recenzja:

Dungen „4” (2008)

Nic wam nie mówi nazwa wykonawcy? Nie martwcie się, wypływamy dziś na wody muzycznej alternatywy, by przedstawić jeden z ciekawszych projektów. Jak sami wkrótce się przekonacie, trochę niezręcznie byłoby użyć tutaj słowa „nowość”.

Szwedzka kapela Dungen (wymawiaj: Duuung-en) wydała pierwszy album w 2001 roku, według nazwy aktualnej płyty możecie śmiało zgadywać, o który krążek z rzędu chodzi. Dungen to tak naprawdę nie tyle kapela, co projekt Gustava Estjesa, który nagrywa większość instrumentów i do realizacji nagrań oraz koncertów zaprasza znajomych muzyków. Po wysłuchaniu kilku utworów szokująca może się wydawać informacja, że Gustav w młodości tworzył hip-hopowe ścieżki, czyli poruszał się w sferach drastycznie odmiennych od jego dzisiejszych produkcji. Wszyscy recenzenci płyt kapeli zgodnie oświadczają, że za pierwszym razem mieli wrażenie, że chodzi o zagubione nagrania jakiegoś klasyka późnych lat 60-tych. Gustav Estjes ma bowiem takie widzimisię, że w pierwszej dekadzie trzeciego milenium rygorystycznie dotrzymuje instrumentarium i chwyty kompozycyjne z czasów największego rocka psychodelicznego, jakie znamy z płyt Jefferson Airplane czy też Grateful Dead. Co jednak ciekawe, nie chodzi o proste kruszenie kopii – Estjesowi na pewno nie można odmówić dużego talentu kompozytorskiego, dodatkowego smaczku dodaje egzotyczny szwedzki język.

Chociaż najlepszym osiągnięciem grupy zostaje mimo wszystko trzeci album *Tio Bitar* (2007), najnowsze nagranie przynosi wiele ciekawych perełek. W porównaniu ze starszymi płytami mniej jest instrumentalnych, kosmicznych jazd pełnych hendriksowskich jęków gitary i echa taśmowych pogłosów – płyta jest bardziej stonowana, melodyjna, chociaż nie raz zadraśnie ostrym pazurem. Na drugi plan zeszły nawet akustyczne gitary, częściej możemy usłyszeć fujarki i kwartet smyczkowy a także sympatyczny, kameralny fortepian, o dziwo pojawiają się też delikatne syntezatory, które na wcześniejszych nagraniach zabrzmiały tylko sporadycznie.

Estjes ma ucho na chwytliwe melodie i potrafi swój talent odpowiednio wykorzystać, częściej niż kiedykolwiek wcześniej przejawia także inspiracje beatlesowskie (utwór o dźwięcznej nazwie *Finns Det NÍgon Möjlighet)*. Wprawdzie bariera językowa raczej zamknie mu drzwi do uzyskania szerszego rozgłosu, jednak już teraz ugruntował pozycję w towarzystwie kapel nurtu tzw. indie-rocka, czyli rocka alternatywnego. Szkoda, że po ubiegłorocznej trasie chłopcy przymarzli do Skandynawii, jeżeli jednak ktoś z Was będzie w najbliższym czasie bawił w Oslo albo Kopenhadze, to zapraszam na koncert. Warto.

Co szeptane

✭ 6 stycznia zmarł Ron Asheton – gitarzysta kapeli The Stooges (której liderem jest niezniszczalny Iggy Pop), „dziadek” muzyki punkowej, muzyk zajmujący 29 pozycję w rankingu 100 najlepszych gitarzystów wszechczasów. Asheton miał 60 lat, przyczyną śmierci był prawdopodobnie zawał. I tak dziwne, że tak długo wytrzymał tempo w spożywaniu różnych chemikaliów, nadane przez wokalistę.

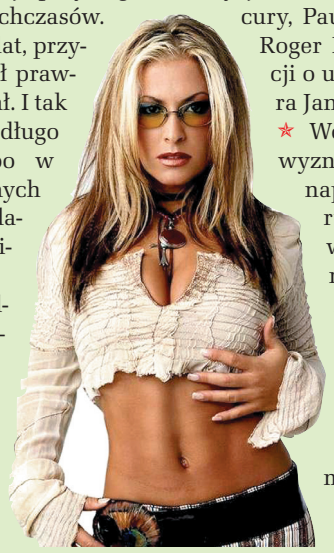

✭ Płaczą nie tylko punkowcy – 29 grudnia zmarł w wieku 70 lat słynny trębacz jazzowy Freddie Hubbard, który współpracował z takimi sławami gatunku, jak Jon Coltrane czy Herbie Hancock. Nagrał ponad 300 płyt.

✭ Aby kontynuować tą czarną serię, sprawy mają się ponoć nieciekawie z królem popu, Michaelem Jacksonem. Tym razem nie chodzi o odpadające nosy, tudzież inne części fizjonomii wokalisty, ale poważne pogorszenie stanu po długotrwałej chorobie. Informacje potwierdza rodzina Jacksona, więc prawdopodobnie nie chodzi wyjątkowo o plotki brukowców.

✭ Robert Plant (ex-Led Zeppelin) zwyciężył w rankingu najwspanialszych wokali w historii rocka, zorganizowanym przez serwer muzyczny Planet Rock. Interesują was panowie na kolejnych pozycjach? Oto i oni: Freddie Mercury, Paul Rodgers, Ian Gillan, Roger Daltrey. Brak informacji o uplasowaniu się Dalibora Jandy.

✭ Wokalistka Anastacia wyznała, że muzyka tak naprawdę wcale jej nie rusza, a czasami jest wręcz irytująca. Gorzej miał już chyba tylko montypythonowski fryzjer, który bał się strzyżenia włosów.

✭ Niekończąca się opowieść – po trampkach i sosach reklamowanych przez muzyków heavy-metalowych tym razem na prowadzenie wybił się gitarzysta kapeli Dillinger Escape Plan, który zamierza zaprojektować serię koszulek dla ... psów. Tym razem przynajmniej będzie dowcipnie, gdyż w kolekcji mają się pojawić modele Defbones, White Puppy, Linkin Bark czy The Rolling Bones (ang. „bone” – kość, „puppy” – szczeniak, „bark” – szczekać).

✭ Wszystko co dobre, kończy się szybko lub po 38 latach. Z grupy Kraftwerk definitywnie odchodzi Florian Schneider, pionier elektroniki. Kraftwerk ma wziąć udział w trasie koncertowej po krajach Ameryki Południowej z kapelą Radiohead.

✭ Mariah Carey zaśpiewała cztery piosenki na imprezie Muammara Kadafiego, za co miała otrzymać milion dolarów. Nie dość więc, że libijski despota jest okrutny, to jeszcze ma paskudny gust. A fe.

✭ Podobnie zniesmaczony swoją profesją jest wokalista grupy Oasis, Noel Gallagher, który wyznał, że tak go nudzi trasa koncertowa, że zabija czas zakupami zbędnych rzeczy w internecie. Wbrew powszechnemu przekonaniu zawód muzyka rockowego to prawdopodobnie najnudniejsza robota na świecie.

SPROSTOWANIE

Dwa tygodnie temu chochlik drukarski (w tym przypadku automatyczna kontrola gramatyki) wprowadził dwie niepożądane zmiany – w felietonie podmienił „entomologiczne” na „etymologiczne” a w PopArcie „braci Coenów” na „braci Cohenów”. W imieniu chochlika najmocniej przepraszam!

Komu muzyka zbrzydła podobnie jak Anastacii oraz Noelowi, ten już za dwa tygodnie może nacieszyć oko wydaniem filmowym naszej rubryki! Do przeczytania w kolejnym wydaniu PopArtu!

Rubrykę przygotował:
DAREK JEDZOK

Krzyżówka

POZIOMO: 1. maszyna do fotoskładu. **7.** krótki kożuszek bez rękawów **10.** zapał **11.** pochówek **12.** łoże działa **13.** przebój taneczny zespołu Kaoma **17.** krokodyl amerykański **21.** niepamięć **25.** pustynia żwirowa **26.** chwilowa utrata przytomności **27.** pociecha dziadka **28.** imię modelki Campbell **31. ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Twórca polskiej opery narodowej) 38.** Delon **39.** wykres krzyżówki **40.** czerwonoskóry **41.** bylina z rodziny akantowatych **42.** główny organ sądowy w starożytnych Atenach **46.** odmiana szkliwa wulkanicznego **51.** okropność **54.** skorupa stłuczonego naczynia **55.** kowalik z rzędu wróblowatych **56.** praktyk **57.** członek kolegium sądowego **58.** tkanina bawełniana.

PIONOWO: 1. trąd **2**. przyprawa do zup **3**. górnicze miasto w Bośni **4**. Picasso **5**. wchodzi na ekrany **6**. pomidorowa z ryżem **7**. muł **8**. miejscowość koł Dukli **9**. góry w Azji Środkowej **14.** rywal Manchesteru United **15.** słynne uzdrowisko w Gruzji **16**. twórca teorii ewolucji **18.** matematyczna granica **19.** anglosaska jednostka objętości **20**. gra na korcie **22.** wyspa w Mikronezji **23.** ścięta część pędu drzewa **24.** piosenkarz belgijski **29.** hinduski wysłannik bóstwa **30.** hardware komputera **31.** czarna w kominie **32.** przylądek na Antarktydzie **33.** stosowany w leczeniu dychawicy **34.** niedorajda **35.** rzeka w Chinach, Indiach i Pakistanie **36.** przezrocze w ramce **37.** zgrana szajka **43.** małpa z grupy koczkodanów **44.** płachta na stół **45.** jednostka natężenia prądu **47.** na dwoje wróżyła 48. miasto kojarzące się z iperytem **49.** zwrot nieprzetłumaczalny **50.** bombardowanie lotnicze **52.** 60 sztuk **53.** wędrowny pieśniarz.

Opr. JO

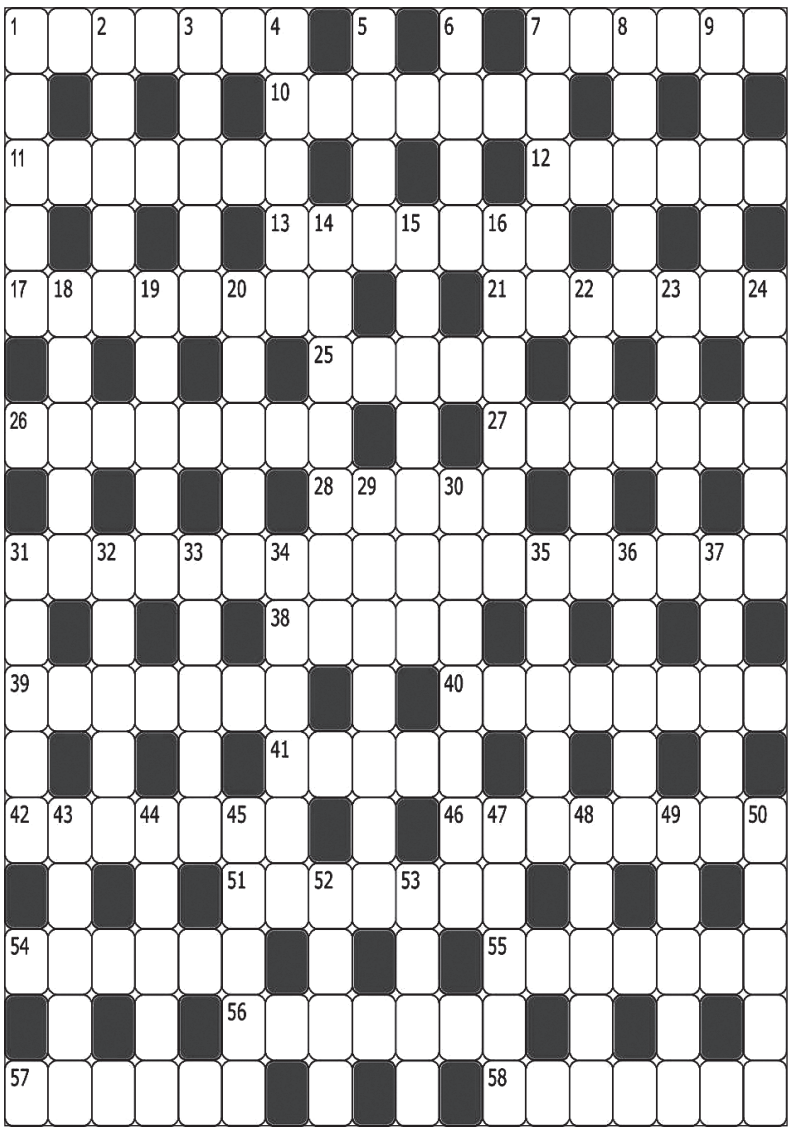

Rozwiązanie krzyżówki z 3 grudnia:

Poziomo: 1. ODSIECZ **6.** WYPŁATA **10.** DULKA **11.** TRAKTOR **12.** NONSENS **13.** ALKAD **14.** PODJAZD **18.** AMANTKA **22.** BASETLA **25.** DREWNO **26.** ARA **27.** MORELA **28.** ŻAR **30.** TAU **32.** GABRIEL NARUTOWICZ **39.** FARYS **40.** NALEPKA **41.** TERAPIA **42.** BOJER **43.** ANDANTE **47.** ISTOTKA **51.** STRAŻAK **54.** ZAKOLE **55.** AURORA **56.** TARABAN **57.** ROMANS **58.** EUNUCH **59.** EMALIER.

Pionowo: 1. OSTĘP **2.** SKALD **3.** ELTRA **4.** ZDRADA **5.** KLAKIER **6.** WANDAL **7.** PANDA **8.** AFEKT **9.** AOSTA **15.** OHRZA **16.** JAWOR **17.** ZBOŻE **19.** MAMUT **20.** NARÓW **21.** KOLEC **23.** SARNA **24.** TATRY **29.** ALFABET **31.** AUSTRIA **32.** GENUA **33.** BOLID **34.** IPPON **35.** ARYJKA **36.** OKRĘT **37.** IMPET **38.** ZGAGA **44.** NEAPOL **45.** AROMAT **46.** TSETSE **48.** SKANER **49.** OBRONA **50.** KAROCA **52.** RURKA **53.** ŻABKI.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosowana zostanie książka **Douglas'a Thompson'a „Clint Eastwood”.** Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 16. 1. 2009 r. o godz. 12.00. Nagrody (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje: **Adam Chlebik** z Suchej Górnej, za rozwiązanie krzyżówek z numeru świątecznego i sylwestrowego otrzymują **Elwira Klimkowa** z Milikowa oraz **Anna Młynek** z Gródku.

Ale heca

Spotkali się Kareł z Jozefym.

– Słyszołech, żeś wydoł cere – prawi Jozef. – Czy to prowda?

– Ja, prowda – Kareł na to.

– Wydała sie z miłości, czy skyrs piniydzy?

– Po ślubie wyszło na jaw, że z miłości. Bo teść splajtował.

✭ ✭ ✭

Przyszeł chłop do muzeum, stanył przed jednóm rzeźbóm i pyto:

– Co to je?

– Wenus.

– Bujać to my a nie nas; przeca to baba!

✭ ✭ ✭

Kierysi zamordował Eskimosa. Chycili podejrzanego Eskimosa i wziyni go na spytki.

– Co pan robił – pyto go policaj – w nocy z 19 listopada na 24 kwietnia?

WSPOMNIENIE W 10. ROCZNICĘ ŚMIERCI STANISŁAWA HADYNY

Serce profesora zawsze biło dla Zaolzia

Profesora Stanisława Hadynę poznałem w 1967 roku. Prowadziłem w tym czasie już dziewiąty rok Zespół Śpiewaczo-Muzyczny „Przyjaźń“ w Karwinie, który wtedy liczył ponad 120 członków: 104 śpiewaków chóru mieszanego oraz 22-osobową orkiestrę. Moje marzenia o dużym chórze z orkiestrą zrodziły się już w czasie studiów w pięknym i pełnym historycznych pamiątek Ołomuńcu, gdzie prowadziłem chór a capella studentów narodowości polskiej z Zaolzia, których w tym czasie studiowało w Ołomuńcu ponad 50. O skompletowaniu orkiestry nie mogłem wtedy jednak nawet marzyć. Tę mogłem podziwiać jedynie na koncertach ołomunieckiej Filharmonii Morawskiej.

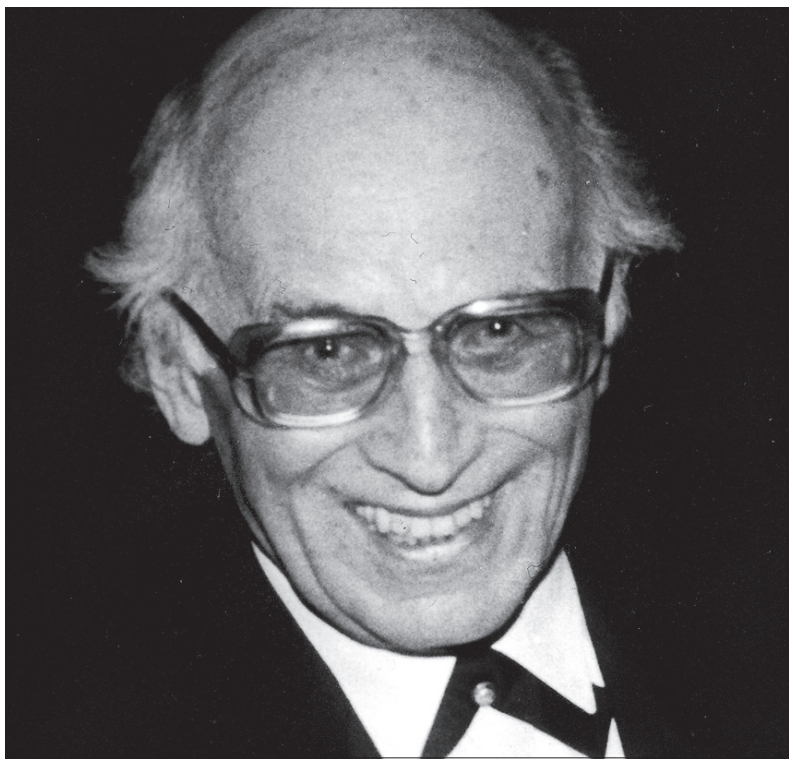

Fot. WOJCIECH TRZCIONKA

W styczniu mija 10. rocznica śmierci profesora Stanisława Hadyny.

Od „Liry” do „Przyjaźni”

Kiedy w 1957 roku wróciłem ze studiów, zacząłem prowadzić na Zaolziu dwa chóry mieszane: „Lirę“ w Karwinie-Darkowie i „Olzę“ w Karwinie-Frysztacie. „Olza“ liczyła około 30 śpiewaków, darkowska „Lira“ ponad 50 chórzystów. Była to świetna okazja do połączenia obu zespołów i utworzenia dużego chóru, jakim był utworzony w 1953 roku karwiński chór mieszany „Górnik“. Zespół założył Eugeniusz Fierla, mój nauczyciel śpiewu w gimnazjum orłowskim, który rozmiłował mnie w śpiewie. Obok „Górnika“ zachwycałem się „Mazowszem”. Marzenia pozostały jednak dalej tylko marzeniami, bowiem darkowska „Lira“ ani myślała o połączeniu się z frysztacką „Olzą“. I wtedy, w 1958 roku, skorzystałem z propozycji poprowadzenia dalszego chóru mieszanego w nowo powstałym osiedlu Karwinie-Nowym Mieście. W rok później frysztacka „Olza“ i nowomiejski chór mieszany PZKO dały pierwszy wspólny koncert z akompaniamentem przeze mnie zorganizowanej orkiestry. Sukces z jakim spotkał się koncert ponad 70-osobowego chóru z 22-osobową orkiestrą przesądził o dalszych wspólnych już próbach chórów i utworzeniu Zespołu Śpiewaczo-Muzycznego o wymownej nazwie „Przyjaźń“.

Wybór takiej nazwy nie był przypadkowy. „Przyjaźń“ poprzez muzykę i śpiew miała szerzyć autentyczną przyjaźń wśród czeskich i polskich mieszkańców Zaolzia. O ile chór tworzyli wyłącznie zaolziańscy Polacy, w orkiestrze większość muzyków to Czesi, nauczyciele podstawowych szkół artystycznych, muzycy dużej dętej orkiestry górniczej „Majovák“ z 100–letnią tradycją, studenci Konserwatorium Muzycznego im. Leoša Janáčka w Ostrawie, jak również muzycy Orkiestry Salonowej z polskiego Cieszyna. Po 50 latach istnienia narodowościowo zróżnicowanego zespołu okazało się, iż przyjaźń szerzona poprzez sztukę muzyczną jest najtrwalsza, bo najgłębiej wrasta w serce. Nazwa zespołu okazała się jak najbardziej uzasadniona.

Na spotkanie z profesorem

Mając do dyspozycji duże „ciało” śpiewacze i orkiestrę zacząłem marzyć dalej: „A co by się stało, gdyby tak zaśpiewać niektóre pieśni z repertuaru „Śląska“, ale w ich oryginalnym, hadynowskim opracowaniu”. Trzeba było pojechać do samego profesora i poprosić. Długo się wahałem. W końcu zdobyłem się jednak na odwagę i pojechałem do Koszęcina. Było to w roku 1967. Pojechałem na ślepo, nawet bez uprzedniego zaanonsowania się. Wiedziałem tylko, że w tym czasie „Śląsk“ był w kraju. Miałem wtedy poważne wątpliwości, czy aby profesor zechce w ogóle mnie przyjąć, porozmawiać ze mną, nie mówiąc już o „odstąpieniu“ mi pieśni z repertuaru „Śląska“. Profesor Hadyna był już wówczas człowiekiem wielce znanym, bardzo cenionym i wspaniałym twórcą, po prostu wielką indywidualnością i autorytetem...

Z mocnym biciem serca wchodziłem do koszęcińskiego zamku. Profesor powitał mnie z uśmiechem. Był serdeczny i bezpośredni. A następnie zapytał o cel mojej wizyty. Powiedziałem pośpiesznie coś o sobie, potem o zespole, a na koniec wytłumaczyłem cel mojego przybycia do Koszęcina. Profesor Hadyna zaczął wypytywać o Zaolzie, o działalność naszych zespołów śpiewaczych, o ludzi i przyjaciół, których na Zaolziu miał sporo. Zahaczył nawet o Karpętną, gdzie się urodził... Czułem jak moja trema, lękliwość i onieśmielenie zaczęły nagle pierzchać gdzieś w zaświaty. I od tego momentu zapamiętałem Stanisława Hadynę jako człowieka uśmiechniętego, pogodnego i bardzo serdecznego...

A potem obdarował mnie profesor aż sześcioma partyturami swoich pieśniowych kompozycji. I do dnia dzisiejszego „Przyjaźń“ posiada w swoim żelaznym repertuarze znamienitego, mrożącego krew w żyłach *Ondraszka* czy uroczą i majestatyczną *Pieśń o Wiśle.*

Dwa lata po mojej wizycie w Koszęcinie prof. Hadyna musiał przymusowo opuścić swój „Śląsk“. Byłem potem w latach 70. poprzedniego wieku na gościnnym koncercie „Śląska“ w Państwowym Teatrze w Ostrawie. Nie był to już jednak ten „Śląsk“, co wzrusza ludzkie serca. Brakowało mi też wtedy uśmiechniętej twarzy profesora Hadyny.

Drugi raz w Koszęcinie

Po „aksamitnej rewolucji“ w Czechosłowacji w roku 1989 dowiedziałem się, iż do „Śląska“ po 21 latach przymusowej rozłąki wrócił 70–letni już wtedy Hadyna. Wrócił ponoć naprawdę szczęśliwy i pełen życiowej werwy. Nie było już jednak w Koszęcinie nikogo z jego dawnych wychowanków. Chociaż zmieniła się diametralnie sytuacja polityczno-społeczna w Polsce, to pogorszyła się znacznie sytuacja materialna i finansowa zespołu. Skończyły się atrakcyjne wyjazdy za granicę. Pamiętam mój drugi pobyt w Koszęcinie w roku 1993, wspólnie z prof. Danielem Kadłubcem. Profesor Hadyna zwołał wtedy do zamku koszęcińskiego konferencję prasową, by przedstawić dziennikarzom i zaproszonym gościom bardzo krytyczną sytuację finansową „Śląska“.

Tymczasem trudna sytuacja finansowa, w jakiej znalazł się „Śląsk“, zmuszała solistów, śpiewaków i muzyków do częstych wyjazdów w teren, do szkół z koncertami wychowawczymi lub koncertowania w domach kultury, by zarobić na utrzymanie zespołu, mieć na skromne gaże śpiewaków i muzyków. Pamiętam, że w przeliczeniu na czeskie korony śpiewacy zarabiali wówczas miesięcznie w granicach 1500-1800 koron, soliści zaś o trzy, cztery setki więcej. Tymczasem w Czechach zwykły urzędnik miał w tym czasie dwa, trzy razy wyższą pensję. Trzeba było wielu wyrzeczeń i wielkiej miłości do Polihymnii, by śpiewem i muzyką wzruszać jeszcze ludzi...Podziwiałem profesora Hadynę, że nie zrażały go te trudności. Z dawnym entuzjazmem prowadził znów zespół, jego „Śląsk“.

W 1995 roku byłem ponownie w Koszęcinie. Tym razem jako członek Rady Kultury ZG PZKO. Powierzono mi opiekę nad programem Festiwalu PZKO-wskiego, najbardziej reprezentatywnej imprezy kulturalnej Związku. Po pozytywnym potwierdzeniu udziału „Śląska“ w wieczorowym, galowym koncercie, mającym stanowić punkt kulminacyjny gigantycznej imprezy festiwalowej, nieśmiało podsunąłem profesorowi pytanie, czy „Śląsk” „użyczyłby” swojej orkiestry do zaakompaniowania połączonym chórom zaolziańskim w wiązance popularnych pieśni polskich oraz cieszyńskich pieśni ludowych. Profesor nie dał zaprzeczającej odpowiedzi, chciał jednak, by z odpowiednim wyprzedzeniem przesłać do Koszęcina nuty, a na kilka dni przed festiwalem przyjechać na próbę z muzykami. I tak się też stało. Na blisko dwa tygodnie przed festiwalem po raz czwarty znalazłem się w gościnnych murach koszęcińskiego zamku.

Przed „Śląskiem”

Następnego dnia z mocnym biciem serca stanąłem przed orkiestrą „Śląska“. Poszło jednak zadziwiająco gładko. Profesorowi i muzykom przypadły bardzo do gustu obie wiązanki, zaaranżowane przez długoletniego dramaturga muzycznego Radia Ostrawskiego, Drahomíra Volejnička. Spodobały się aż tak bardzo, że partytury obu wiązanek i pieśni *Staropolskim obyczajem* z wymownym tekstem: *„Kochajmy się, gdy zechce ktoś rozdzielić nas nie dajmy się...Przyjaciół mieć to piękna rzech, trzymajmy się...”* na życzenie profesora pozostały w Koszęcinie, w zamian za co muzycy nagrali na taśmę wszystkie te utwory. Taśmę tę jak relikwię przechowuję do dnia dzisiejszego w swoim domu.

A później na Festiwalu w Karwinie z orkiestrą „Śląska“ pod moją batutą śpiewał ponad tysięczny chór zaolziańskich zespołów. Śpiewali dorośli z 25 chórów i młodzież szkolna w liczbie 300 śpiewaków, a do nich w wiązance cieszyńskich pieśni ludowych dołączyła kilkutysięczna widownia festiwalowa. Po odśpiewaniu pieśni podszedł do mnie profesor Hadyna i mocno wzruszonym głosem powiedział: *„Tak potężnemu chórowi orkiestra „Śląska“ jeszcze nigdy nie miała okazji akompaniować. Radość moja jest tym większa, że stało się to na moim rodzinnym Zaolziu”.*

W dwa miesiące po karwińskim Festiwalu pojechałem jeszcze podziwiać „Śląsk“ do amfiteatru w Ustroniu. Z tego spotkania zostało mi pamiątkowe zdjęcie, które znalazło się też potem w pamiątkowym folderku karwińskiej „Przyjaźni“ wydanym w 1998 roku z okazji 40-lecia jej istnienia. Po jakimś czasie Stanisław Hadyna przesłał mi jeszcze partyturę orkiestralną do *Alleluja* Haendla, poszerzoną o niektóre instrumenty dęte – drewniane i blaszane, przesłał mi też bardzo wymowną i wzruszającą pieśń *O Ziemio Cieszyńska* do słów poetki ludowej Emilii Milerskiej oraz coraz to popularniejszą, nie tylko na Zaolziu, pieśń *Szumi jawor, szumi...* w oryginalnym, niepowtarzalnym hadynowskim opracowaniu, z rozbudowanym, potężnym wzruszającym finałem. Nie przypuszczałem, że są to już ostatnie dowody nawiązanej przed laty serdecznej przyjaźni z profesorem...

Ostatnie pożegnanie

W pięć lat po karwińskim Festiwalu PZKO, 1 stycznia 1999 roku profesor Hadyna odszedł na wieczność... Pożegnałem się z nim na cmentarzu wiślańskim *„Na Gróniczku”.*

Dla mnie profesor Stanisław Hadyna pozostał w pamięci przede wszystkim jako twórca pięknego instrumentu pod nazwą „Śląsk“ i tak jak On – nie zagra już nikt: – *Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych, że las, kiedy się drzewo wywróci, dalej lasem będzie. Tyle, że kiedy przewróci się stuletni potężny buk, z którego nasion pół tego lasu wyrosło, wśród którego gałęzi jak nigdzie indziej nucił nutki wiatr i wyjątkowo cudownie śpiewały ptaki, to kiedy runie taki buk, to już nigdy nie będzie ten sam las. Bo gdzie będzie tak grało i śpiewało*?

JÓZEF WIERZGOŃ

Koncert ku pamięci

Noworoczny koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk“ w kościele ewangelicko-augsburskim Piotra i Pawła w Wiśle Centrum poświęcony był 10 rocznicy śmierci prof. Stanisława Hadyny, wielkiego kompozytora, założyciela „Śląska”. Koncert przyciągnął do wiślańskiej świątyni tłumy ludzi, w tym wielu dostojników kościelnych, m.in. biskupa Janusza Jagudzkiego, zwierzchnika kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce, księdza biskupa Pawła Anweilera, biskupa diecezji cieszyńskiej kościoła ewangelicko-augsburskiego, księdza biskupa Tadeusza Rakoczego, biskupa diecezji bielsko-żywieckiej kościoła Rzymsko-Katolickiego. Na widowni dostrzegliśmy także goszczącego w Wiśle na wczasach z rodziną posła Przemysława Gosiewskiego. Współorganizatorem tego wydarzenia byli: Parafia Ewangelicko-Augsburska w Wiśle Centrum, ZPiT „Śląsk” z dyrektorem Adamem Pastuchem oraz burmistrz Wisły, Andrzej Molin.

Na koncert złożyły się 22 utwory: tradycyjne kolędy w oryginalnym opracowaniu muzycznym Stanisława Hadyny oraz pieśni bożonarodzeniowe skomponowane przez profesora do poezji Kazimierza Szemiotha. Publiczność wysłuchała też trzech pieśni w ciekawym opracowaniu głównego dyrygenta „Śląska” Krzysztofa Dziewięckiego.

Prof. Stanisław Hadyna był synem Jerzego Hadyny, nauczyciela muzyki, kompozytora oraz zbieracza pieśni ludowych, i Emilii z domu Pilch. Urodził się wprawdzie w Karpętnej na Zaolziu, lecz jego przodkowie pochodzili z Wisły. Ukończył Gimnazjum Klasyczne im. A. Osuchowskiego w Cieszynie, gdzie także studiował w Instytucie Muzycznym im. Ignacego Paderewskiego, a po roku 1946 kompozycję u Ludomira Różyckiego i dyrygenturę w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach. Po zakończeniu II wojny światowej pracował w Liceum Ogólnokształcącym w Wiśle, później był kierownikiem Wydziału Kultury Prezydium Powiatowej rady Narodowej w Cieszynie. W latach 1947-1953 był dyrektorem Biura Okręgu Związku Zawodowego Muzyków PRL oraz dyrektorem Biura Koncertowego. W 1953 r. Zorganizował Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” z siedzibą w koszęcińskim zamku. Zespołem kierował w latach 1953-1968.

Po koncercie odbyło się spotkanie z artystami „Śląska”, gdzie zaproszeni goście snuli jeszcze wspomnienia o Stanisławie Hadynie. Barwne, niezmiernie ciekawe i wzruszające wspomnienia o założycielu „Śląska” autorstwa profesora Daniela Kadłubca z Zaolzia przyjęte zostały z podziwem i gorącymi oklaskami. **(jw)**

SOBOTA 10 STYCZNIA

TVP 1

6.45 Smaki polskie **7.00** Dzień dobry w sobotę **7.30** Rok w ogrodzie **8.00** Wiadomości **8.15** Pod prasą **8.35** Hurtownia książek **8.55** Buli **9.05** Ziarno **9.35** Siódme niebo **10.25** Śmiechu warte **10.50** Stawka większa niż życie **11.50** Kuchnia z Okrasą **12.15** Od słów do głów **12.30** Szkoda gadać **13.00** Wiadomości **13.10** Zakopower **13.45** Puchar Świata w Tauplitz / Bad Mitterndorf **16.00** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** 300% normy (teleturniej) **18.00** Ogniem i mieczem **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.00** Rajd Dakar 2009 **20.15** Był sobie chłopiec (film kopr.) **22.05** Policja (film kopr.) **0.05** Weekendowy magazyn filmowy **0.35** Siła rażenia (film kanad.).

TVP 2

6.20 WOW Sobowtór **6.50** Spróbujmy razem **7.20** Ulica lemurów **7.45** Poezja łączy ludzi **7.55** M jak miłość (s.) **8.45** Barwy szczęścia (s.) **9.50** Alternatywy 4 (s.) **10.45** Norweski kopciuszek **11.45** Milion Madigana (film kopr.) **13.20** Święta wojna **13.50** Pucuł i Grzechu **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Złotopolscy (s.) **15.05** Dzieciaki górą **16.05** Zaginiony świat **17.25** Karnawał w Dwójce - Sylwester 2008/2009 **18.00** Program lokalny **18.30** Panorama **19.05** Tak to leciało! **20.10** Kabaret Neo-Nówka **21.05** Pojedynek nie na żarty **21.55** Pucuł i Grzechu **22.00** Pechowa rodzinka (film bryt.) **23.30** Słowo na niedzielę **23.40** Wideoteka dorosłego człowieka **0.30** Panorama **0.50** Podwodna szarża **2.15** Karnawałowa noc w Dwójce - Sylwester 2008/2009 **3.05** Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **7.45** Aktualności **7.50** Narciarski weekend **8.00** Pora na kulturę **8.45** Przygód kilka wróbla Ćwirka **9.10** Korespondent TVP o poranku **9.55** Dach nad głową **10.10** Sposób na zdrowie **11.01** Było, nie minęło **12.00** Kowalski i Schmidt **12.52** Pięć minut dla zdrowia **13.00** Reportaże z prawdziwego zdarzenia **13.20** Listy do PRL-u **14.01** Oblicza armii **15.00** Męska przygoda **16.01** Debata po europejsku **16.45** Aktualności **16.50** Odkrywanie przestrzeni **18.00** Aktualności **18.45** Program rozrywkowy **19.10** Patefon Ujka Ericha **19.25** Narciarski weekend **19.30** Pora na kulturę **20.00** Miejsca przeklęte **20.30** Serwis info **21.00** Zależni nie-zależni **23.30** Patrol **23.54** Męska przygoda (mag.) **0.22** Zależni nie-zależni **0.50** Było, nie minęło **1.18** Studio Wschód.

POLSAT

6.15 Kapitan Flamingo **6.45** Yin Yang Yo **7.15** Action Man A.T.O.M. **8.15** Hugo (dla dzieci) **8.45** Pasjonaci **9.15** Ewa gotuje **9.45** Rodzina zastępcza **10.45** Drużyna Biedronek **12.35** Czarodziejki (s.) **13.35** Dom nie do poznania **14.35** Się kręci **15.20** Wielka Stopa w Hongkongu **17.45** Sylwestrowa moc przebojów w Telewizji Polsat, czyli Sylwester w Warszawie! **18.50** Wydarzenia **19.30** I kto tu rządzi? **20.00** Miasto nadziei **22.05** Wystrzałowe dziewczyny (film USA) **0.05** Opowieści z ciemnej strony (film USA) **2.05** Nagroda gwarantowana **3.05** Tajemnice losu.

TVC 1

6.15 Trojaczki **6.40** Sezamie, baw się razem z nami **7.05** Człowiek z Cro-Magnon (s. anim.) **7.25** Tip i Tap (s. anim.) **7.35** Garfield i przyjaciele (s. anim.) **8.00** U nas na farmie **8.10** Niesamowity autobus (film hol.) **9.50** Pogotowie kulinarne **10.15** Droga do domu (film USA) **12.00** Wiadomości **12.05** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.35** Auto Moto Styl (mag.) **13.05** Królestwo dzikiej natury: Ssaki morskie (cykl dok.) **13.35** Hobby magazyn **14.05** Związki partnerskie czyli Podręcznik przeżycia (s.) **14.30** Doktor Martin (s.) **15.20** Człowiek, co marzył z orłami 1/2 (film wł.) **17.10** Jak cię widzą, tak cię piszą (mag.) **17.20** Eksperyment **17.50** Zasłońcie jej twarz (s.) **18.40** Europejskie pekseso **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Sportowiec 2008 (transmisja wręczenia nagród) **21.45** Wiadomości, sport **21.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **22.00** Gorączka (film USA) **0.45** Pogoda na jutro (film pol.) **2.25** 13 komnata E. Jiřičnej.

TVC 2

6.00 Tysiąc lat czeskiego myślistwa (dok.) **6.30** Wiadomości STV **6.50** Diagnoza **7.10** Lea Vivot wszędzie i nigdzie (dok.) **7.40** Piękno europejskiego wybrzeża **7.50** Panorama **8.30** Cudowna planeta: Zwierzęta w życiu człowieka (cykl dok.) **9.25** Magazyn folklorystyczny **9.50** Nasza wieś (mag.) **10.10** Ta nasza kapela (pr. muz.) **10.40** Poszukiwania czasu utraconego (pr. cykl.) **11.00** Damy w bieli (dok.) **12.00** Port (mag.) **12.25** Piątka w Pomarańczy (mag.) **12.55** Game Page (mag.) **13.20** Sabotaż (mag.) **13.50** Gra nie gra (pr. Muz.) **14.45** Zapora Hoovera (dok.) **15.40** Kamera w podróży: Serengeti (cykl dok.) **16.35** Cudowna wyspa (dok.) **17.30** Szlakiem... **17.45** O języku czeskim **18.00** Teatr żyje! (mag.) **18.30** Kultura.cz (mag.) **18.55** Vershki da Koreshki (pr. muz.) **20.00** Złote lata sześćdziesiąte (dok.) **21.00** Młot na czarownice (film czes.) **22.45** Filmopolis (mag.) **23.40** Noc z Andělem **1.10** Holly Cole: Live **2.10** Tatabojs (koncert).

NOVA

5.55 Kroniki dzikiej natury (cykl dok.) **6.20** Spider-Man (s. anim.) **6.45** Stuart Malutki (s. anim.) **7.10** 3-2-1 Pingwiny! (s. anim.) **7.30** Spider-Man (s. anim.) **7.55** Wyprawy z Jeffem Corwinem (cykl dok.) **8.50** As (lista przeb.) **9.55** Top Gun (film USA) **12.00** Dzwońcie do TV Nova **12.25** Andula zwyciężyła (film czes.) **13.55** Ludzie honoru (film USA) **16.30** Kochane ciocie i ja (film czes.) **18.00** Przysmaki Babicy (mag. kul.) **18.35** Przyprawy (mag.) **19.30** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Bibliotekarz: Tajemnica włóczni (film USA) **21.55** Dowód (film USA) **23.40** Gloria (film USA) **2.00** Dzwońcie do TV Nova.

PRIMA

6.05 Party z kucharzem **6.35** Samuraj Jack (s. anim.) **7.00** Kraj dinozaurów (s. anim.) **7.25** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.35** Bajer z Bel-Air (s.) **8.00** Przyjaciele (s.) **8.30** Salon samochodowy **9.20** Hunter (s.) **10.15** M.A.S.H. (s.) **11.15** Psych (s.) **12.40** Bliżej (s.) **13.35** Dywersanci Merrilla (film USA) **15.40** Premier League Live! **16.00** Portsmouth FC – Manchester City **18.05** 5 kontra 5 – pojedynek zespołów (kwiz-show) **18.55** Wiadomości, sport **19.30** Przyjaciele (s.) **19.55** Prognoza pogody **20.00** Miss Agent II: Uzbrojona i urocza (film USA) **22.25** Zawód: Szpieg (film USA) **0.55** Mad Max II: Wojownik szos (film austral.) **2.35** Zadzwoń do jasnowidza.

NIEDZIELA 11 STYCZNIA

TVP 1

6.40 Lodowy łazik **7.00** Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.25** Klub przyjaciół Myszki Miki **8.55** Domisie (s. anim.) **9.30** Teleranek **10.00** Gwiezdne wojny **10.25** Amerykańska opowieść (film USA) **11.50** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.55** Wiadomości **13.05** Świry (film USA) **13.50** Puchar Świata w Tauplitz / Bad Mitterndorf **15.55** Ganges - źródło życia **16.45** Do zobaczenia w TVP **17.00** Teleexpress **17.20** Ojciec Mateusz **18.10** Jaka to melodia? Wydanie specjalne **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.15** Ranczo (s.) **22.15** Bokser (film kopr.) **0.15** Śmiertelnie proste (film USA) **1.50** Wokół wielkiej sceny.

TVP 2

6.00 Złotopolscy (s.) **6.30** Ostoja **7.05** M jak miłość (s.) **7.55** Barwy szczęścia (s.) **8.50** XVII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **9.20** Zacisze gwiazd - Jan Jurewicz **9.50** Wojciech Cejrowski boso przez świat **10.20** XVII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **11.00** Makłowicz w podróży **11.35** Odstrzał **13.10** XVII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Złotopolscy (s.) **15.05** XVII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **16.05** Na dobre i na złe **17.01** Orzeł czy reszta **18.00** Program lokalny **18.30** Panorama **19.00** Tak to leciało! **19.55** XVII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **20.30** Żelazny orzeł III. Asy (film USA) **22.15** XVII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **0.30** Panorama **0.50** Goran Bregović - koncert muzyki filmowej **1.50** Ostatni skok.

TV KATOWICE

6.46 Integracja **7.02** Wierzę, wątpię, szukam **7.45** Aktualności **7.50** Co to? kto to? **8.00** Śląski koncert życzeń **9.00** Światowiec **10.01** Antysalon Ziemkiewicza **10.52** Serwis kulturalny **11.00** Miejsca przeklęte **12.03** Telewizja objazdowa **12.52** Pięć minut dla zdrowia **13.00** Teleplotki **14.01** Pierwszy milion **14.45** Stadion info **15.50** Listy do PRL-u **16.00** Sprint przez historię Przemysława Babiarza **16.45** Aktualności **16.50** W poszukiwaniu drogi **18.00** Aktualności **18.45** Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy **20.51** Młodzież kontra **21.45** Aktualności **21.55** Hat-trick **22.50** Program ekonomiczny **0.21** Miejsca przeklęte **0.47** Pierwszy milion **1.14** Antysalon Ziemkiewicza.

POLSAT

6.15 Szalony Jack, pirat **6.40** Miejskie szkodniki **7.10** Gadżet i Gadżetinis (s. anim.) **7.40** Power Rangers (s.) **8.40** Ronja córka zbójnika (film kopr.) **11.00** Film fabularny **13.00** Napoleon Wybuchowiec **14.45** Szogun (s.) **16.45** Strzał w 10 (teleturniej) **17.45** Agentki **18.50** Wydarzenia **19.30** Strefa tajemnic **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **21.00** Wzór **22.05** Kości (s.) **23.05** Dar widzenia (film kopr.) **0.55** Magazyn sportowy **2.55** Tajemnice losu.

TVC 1

6.00 Bajka **6.25** Garfield i przyjaciele (s. anim.) **6.50** Trojaczki **7.15** Poranek z Dadą (program dla dzieci) **7.30** Boisko 7 (program dla dzieci) **9.45** Kalendarium **10.00** Wędrująca kamera (mag.) **10.30** Obiektyw (mag.) **11.00** Było sobie dwóch pisarzy (s.) **11.50** Piękno europejskiego wybrzeża **12.00** Pytania V. Moravca (pr. dys.) **13.00** Wiadomości **13.05** Czarnoksiężnik (bajka) **14.05** Magazyn religijny **14.25** Magazyn chrześcijański **14.40** Słowo na niedzielę **14.50** Jan Roháč z Dubé (film czes.) **16.25** Wędrówki wodniaków **16.40** Generacja „O" **16.55** Moja rodzina (s.) **17.25** TVC **17.45** Retro (mag.) **18.15** Powrót Arabeli (s.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.55** Losowanie Sportki i Szansy **20.00** Zbuntowani (film czes.) **21.55** Przegląd najważniejszych wydarzeń 2008 **22.25** 168 godzin (pr. publ.) **22.55** Wiadomości, sport **23.15** Przedwczesna śmierć (film fr.-hiszp.) **0.50** Huff (s.) **1.40** Voodoo (s.) **2.05** Talk-show J. Krausa.

TVC 2

6.50 Wiadomości TVS **7.15** Nadal tutaj jestem – Vratislav Slezák (pr. cykl.) **7.50** Panorama **8.30** Czechosłowacki Tygodnik Filmowy **8.45** Filmopolis (mag.) **9.35** Świat książek (mag.) **10.05** Film 2009 **10.35** Exit 316 **10.50** Czy je zechcecie? **11.00** Mity i fakty historii: Casanova (cykl dok.) **11.45** B. Smetana: Libuše (retransmisja opery) **14.20** Terra musica (mag. muz.) **15.05** Świat sztuki (cykl dok.) **16.00** Znaki i rytuały **16.15** Święci i świadkowie **16.30** Alfredo, Alfredo (film wł.) **18.15** Skarby świata (cykl dok.) **18.35** Kultura.cz (mag.) **19.00** Intermezza i preludia **19.35** Simpsonowie (s. anim.) **20.00** Wieczór na temat... Bobby McFerrin **21.50** Na pływalni z Christopherem Lee (talk-show) **22.15** Klub filmowy: Koniec (film węg.) **0.00** Dave Holland Quintet (koncert) **0.50** Kiedy człowiek się starzeje... **1.45** TVC **2.05** Cudowna wyspa (dok.).

NOVA

6.15 Spider-Man (film anim.) **6.40** Stuart Malutki (s. anim.) **7.00** 3-2-1 Pingwiny! (s. anim.) **7.30** Sekundy przed katastrofą (cykl dok.) **8.25** Granice wytrzymałości (film USA-niem.) **10.40** Z piekła szczęście (s.) **11.15** W stronę gór (s.) **12.15** Jack i Sarah (film br.-fr.) **14.20** Fortuna Weekend championów 2009 (transmisja meczu finałowego) **15.20** Pozew o miłość (film irl.-br.) **17.00** Popołudniowe wiadomości telewizyjne **17.35** Dwóch i pół (s.) **18.00** Poradnik domowy **18.55** Obywatelskie judo (pr. publ.) **19.30** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Z tobą cieszy mnie świat (film czes.) **21.35** Odłamki **22.00** Mr. GS (talk-show) **22.30** Afera poniżej zera (film USA) **0.05** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **1.20** Odłamki **1.45** Andula zwyciężyła (film czes.).

PRIMA

6.05 Party z kucharzem (mag. kul.) **6.35** Samuraj Jack (s. anim.) **7.00** Kraj dinozaurów (s. anim.) **7.25** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.35** Bajer z Bel-Air (s.) **8.00** Przyjaciele (s.) **8.30** Ludzie Hitlera (cykl dok.) **9.30** Świat 2009 (mag.) **10.05** Gdzie miłość kończy i zaczyna (film niem.) **11.55** Receptariusz prima pomysłów **13.00** Partia (pr. dys.) **13.40** M.A.S.H. (s.) **14.15** Batman (film USA) **16.50** Sam wśród dzieci (film niem.) **18.55** Wiadomości, sport **19.30** Przyjaciele (s.) **19.55** Prognoza pogody **20.00** Morderstwa w Midsomer (s.) **22.10** Trzynastka (film USA) **0.15** Tajny wyścig (film USA) **2.05** Zadzwoń do jasnowidza.

PONIEDZIAŁEK 12 STYCZNIA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **7.50** Leksykon PRL **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.35** Sekretny świat misia Beniamina (s. anim.) **8.55** Serial dla dzieci **9.00** Budzik **9.30** Atlantis High **10.00** Bądź modna **10.50** Wielki świat małych odkrywców **11.05** Moda na sukces (s.) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Taki pomysł **12.40** Plebania (s.) **13.10** Klan (s.) **13.40** Jaka to melodia? Wydanie specjalne **14.25** Życie gadów i płazów - Jaszczurki i jaszczury **15.00** Wiadomości **15.15** Opole 2008 na bis **16.00** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Klan (s.) **18.00** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.30** Plebania (s.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Od czasu do czasu **22.00** Opole 2008 na bis **22.15** Człowiek ze złotym pistoletem (film bryt.) **0.25** Królowie przeklęci - Zamordowana królowa **2.10** Kojak (s.).

TVP 2

6.20 Złotopolscy (s.) **6.50** Pomocnik Świętego Mikołaja **7.35** M jak miłość (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Codzienna 2 m 3 **11.15** Bulionerzy - Mezalians **11.45** Co ludzie powiedzą? **12.20** Magnum **13.15** Anna Dymna - spotkajmy się **14.05** Karnawał w Dwójce - Sylwester 2008/2009 **15.05** Na dobre i na złe **16.05** Siedem stron świata - Fermata **16.40** Dzika przyszłość **17.10** Na wariackich papierach **18.00** Program lokalny **18.30** Panorama **19.05** Koło fortuny **19.35** Na wyłączność - Piotr Adamczyk **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.35** M jak miłość (s.) **21.30** Kulisy serialu „M jak miłość" **21.40** Tomasz Lis na żywo **22.40** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **23.30** Dekalog... po Dekalogu Czwarte **0.00** Obrobić VIP-a (film USA) **0.30** Panorama **0.45** Jerzy Grotowski - próba portretu **1.45** Kawalerskie noce - piosenki Kazimierza Grześkowiaka **2.40** Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **7.45** Aktualności **7.50** Gramy dla was **8.03** Gość poranka **8.35** Info poranek **8.45** TV Katowice poleca **9.09** Korespondent TVP o poranku **9.55** Biznes otwarcie dnia **10.13** Gość poranka **11.12** Zapowiedź „Raport z Polski" **11.47** Info dzień **12.07** Pięć minut dla zdrowia **13.06** Raport z Polski **14.07** Biznes **14.45** Pięć minut dla zdrowia **15.11** Raport z Polski **16.00** Biznes **16.13** Rozmowa dnia **16.45** Aktualności **16.50** Fest zaplanuj swoją przyszłość **17.05** TV Katowice poleca **18.00** Aktualności **18.45** To brzmi... **19.00** Śląska lista przebojów **19.10** Szeroki kąt **19.40** Tygodnik regionalny **19.55** TV Katowice zaprasza **21.07** Telekurier - Bliżej ciebie **22.18** Minął dzień **22.51** Biznes **23.45** Rewolucyjna Kuba **0.47** Minęła 20-ta **1.34** Telekurier - Bliżej ciebie **1.51** Minął dzień.

POLSAT

6.00 Żar młodości (s.) **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Dotyk anioła (s.) **9.00** Łowcy skarbów **10.00** Rodzina zastępcza **11.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **11.30** Samo życie (s.) **12.00** Czarodziejki (s.) **13.00** Chirurdzy (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **15.15** Dopóki śmierć nas nie rozłączy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Mamuśki **17.00** Tylko miłość (s.) **18.00** Pierwsza miłość **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** Hidalgo - Ocean ognia **23.00** Pod kontrolą **0.05** Fala zbrodni **1.05** Nagroda gwarantowana **2.05** Zakazana kamera **3.35** Tajemnice losu.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Sezamie, baw się razem z nami **9.00** Jan Roháč z Dubé (film czes.) **10.25** Moja rodzina (s.) **10.55** Topnienie lodowców (dok.) **11.45** Ciągniki 2008 **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Rodzina i ja (mag.) **13.50** Zauroczenie (s.) **14.40** Potyczki Amy (s.) **15.25** Simpsonowie (s. anim.) **15.50** Kwiz dla dzieci **16.15** Tajemnice Toma Wizarda **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.30** Chłopaki w akcji (mag. kul.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Dziki kraj (s.) **21.00** Podróż po Laosie (dok.) **21.30** Reporterzy TVC **22.10** Tajne akcje STB (cykl. dok.) **22.25** Do diabła z miłością (film niem.-USA) **0.05** Losowanie Szczęśliwej 10 **0.10** Polityczne spektrum **0.35** Seks w wielkim mieście (s.) **1.05** Zauroczenie (s.) **1.55** Wiadomości regionalne.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Klucz (mag.) **9.40** Kalendarium **9.55** Europa dziś (mag.) **10.25** Kultura.cz (mag.) **11.15** TVC **11.45** Za szkołę **12.10** Jak cię widzą, tak cię piszą (mag.) **12.35** Białe owce (pr. publ.) **12.50** Teraz prowadzą dziadek z babcią **12.55** Dzieci w Czechach **13.10** Tajemnice starego Egiptu (s. dok.) **13.25** Bajki całego świata (j. ang.) **13.40** Niesamowity autobus (film hol.) **15.20** Zapora Hoovera (dok.) **16.15** Przygody nauki i techniki **16.40** Siedem lat w Tybecie (film USA) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) **19.30** Curlew (koncert) **20.00** Pojedynek przywódców (cykl dok.) **20.50** Nieznani bohaterowie (cykl dok.) **21.20** Piękne straty (talk-show) **21.50** Piękno europejskiego wybrzeża **22.00** In Treatment (s.) **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.10** Q (mag.) **23.40** Film point: Otwarta kraina wolnego człowieka **0.45** Nocny klub filmowy: Rondo (film fr.) **2.15** Świat książek (mag.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Stefanie – Nowy początek (s.) **9.25** Tunel śmierci (film niem.) **11.25** Dowody zbrodni (s.) **12.15** Detektyw Monk (s.) **13.00** Lenssen i spółka (s.) **13.30** Poszukiwani (s.) **14.20** Kobra 11 (s.) **15.15** Gwiezdne wrota (s.) **16.05** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **18.35** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Kobra 11 (s.) **21.05** Weekend (mag.) **21.40** Dr House (s.) **22.35** Lot „Intrudera" (film USA) **0.40** Martwa strefa (s.) **1.25** Do-Re-Mi.

PRIMA

6.35 Piotruś Pan i piraci (s. anim.) **7.10** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.35** Will & Grace (s.) **8.00** Przyjaciele (s.) **8.25** Blok (s.) **9.05** Renegat (s.) **9.55** Siódme niebo (s.) **10.45** Prawo i porządek (s.) **11.40** To morderstwo, napisała (s.) **12.35** Pomoc domowa (s.) **13.30** Will & Grace (s.) **14.00** Nowojorscy gliniarze (s.) **14.55** Chameleon (s.) **15.50** Medium (s.) **16.45** Jordan (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** Krok od domu (s.) **18.55** Wiadomości, sport **19.30** Przyjaciele (s.) **19.55** Prognoza pogody **20.00** Kasia Brzydula (s.) **21.15** Boston Legal (s.) **22.15** Saving Grace (s.) **23.15** Rekin (s.) **0.10** Gaz do dechy (s.) **1.05** Zadzwoń do jasnowidza **2.50** Nie z tego świata (s.).

ŻYCZENIA

W dniu 11. 1. 2009 r. obchodzi zacny jubileusz 90. urodzin

Szanowna Pani ZUZANNA TROMBIK

z Nydku. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności i dużo słonecznych dni składają córki i synowie z rodzinami, wnuczki i wnukowie z partnerami oraz prawnuki Veronika, Michaela, Magdalena, Aleksandra, Katarzyna, Zuzanka, Gabriela, Nikolas, Jan i Patrycja. GL-020

Dyrektor i grono pedagogiczne oraz koledzy z Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie serdecznie gratulują sukcesu naszemu Brązowemu Słowikowi – **Ewie Farnej.** GL-019

WSPOMNIENIA

Dnia 11. 1. 2009 mija 30. rocznica śmierci

śp. LIDII BERBALKOWEJ

z Karwiny 2-Granic. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-004

W tych dniach mija 40. rocznica śmierci

śp. ALFONSA BRZUSKI

emerytowanego dyrektora szkoły w Czeskim Cieszynie. Wszystkich, którzy Go znali i zachowali w pamięci, o chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-017

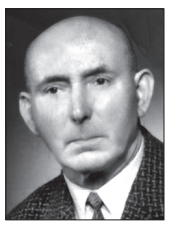

Kto w wierze, w cnotliwości
ukończy ziemski bój,
ten pójdzie do radości
i znajdzie pokój swój.

Dnia 12. 1. 2009 minie 27. rocznica zgonu

śp. KAROLA GROCHOLA

z Bystrzycy. O wspomnienie i modlitwę prosi żona z rodziną. AD-002

Zapamiętamy na zawsze ostatni uścisk Twej dłoni...

Dnia 11. 1. 2009 minie 2. bolesna rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił

śp. WŁODZIMIERZ SZOSTOK

z Suchej Górnej. O chwilę wspomnień i modlitwę prosi żona Emilia i synowie Wiesław i Stanisław z rodzinami. AD-166

Dnia 11 stycznia mija 5. bolesna rocznica, kiedy na zawsze opuściła nas nasza Kochana Żona, Matka, Babcia i Prababcia

śp. BRONISŁAWA RUCKA

z Gutów. O chwilę wspomnień prosi córka i syn z rodzinami. GL-005

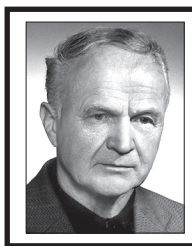

Dnia 7. 1 2009 r. minęła 10. rocznica zgonu naszego Drogiego Ojca, Teścia i Dziadka

śp. JÓZEFA PRZECZKA

z Łazów-Podlesia. O chwilę wspomnień prosi syn Zbyszek z rodziną. RK-005

Mijają dni, płyną lata,
pamięć o Tobie żyje i powraca.

Dziś mija 10. rocznica zgonu naszej Kochanej Matki

śp. ANNY WĘGLORZOWEJ

z Trzyńca. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-797

NEKROLOGI

Spoczywaj w Panu,
boś w Panu żyła!
Duszy Twej życia
śmierć nie skończyła...

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że zmarła nagle w wieku 73 lat nasza Ukochana Żona, Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Ciocia i Szwagierka

śp. ZUZANNA ŁYSKOWA

z domu Berešíková, zamieszkała w Boconowicach nr 46. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę dnia 10 stycznia 2009 o godz. 13.00 w kościele parafialnym w Jabłonkowie. Zasmucona rodzina. GL-018

Dziękujemy z serca wszystkim krewnym, przyjaciołom, kolegom z Czeskiego Cieszyna, sąsiadom oraz znajomym za szczere wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty oraz liczny udział w ostatnim pożegnaniu naszego Drogiego

śp. WŁADYSŁAWA SZCZOTKI

Dziękujemy też księdzowi Arturowi Kimakowi za piękne i wzruszające przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego oraz Karolowi Suszce za przejmujące słowa wygłoszone nad trumną Zmarłego. Dziękujemy również firmie pogrzebowej Kukuczka. W smutku pogrążona rodzina. GL-021

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Kaleka z Inishmaan (10, 11, godz. 17.30).

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Kdopak by se vlka bál? (10, 11, godz. 15.30; 12, godz. 17.45); Sněženky a machři po 25 letech (10, 11, godz. 17.45, 20.00; 12, godz. 20.00); **KARWINA – Ex**: Podróż do wnętrza ziemi (10, 11, godz. 19.00); **HAWIERZÓW – Centrum**: Sezon na misia 2 (10-12, godz. 15.30); „Sněženky a machři po 25 letech" (10-12, godz. 17.45, 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Ostatnia klasa (10, 11, godz. 15.30, 17.30); Czego pragną kobiety (10, 11, godz. 20.00); Noce w Rodanthe (12, godz. 17.30); Wyścig śmierci (12, godz. 20..00); **CZ. CIESZYN – Central**: Noce w Rodanthe (10, 11, godz. 17.00); Wyścig śmierci (10, 11, godz. 19.30); **BYSTRZYCA**: Nestyda (10, godz. 18.00); **JABŁONKÓW**: Cztery gwiazdki (11, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYN – Piast**: Zmierzch (10-12, godz. 15.30, 17.45, 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza 24. 1. o godz. 19.00 do Domu PZKO na Tradycyjny Bal. W programie wystąpi zespół taneczny Błędowianie, gra orkiestra Forum. Atrakcje balowe, loteria, bogaty bufet. Przedsprzedaż miejscówek od 7. 1. w pon. i śr. w godz. 12-17 w bibliotece Domu PZKO, tel.: 596 434 114.

CIERLICKO-CENTRUM – MK PZKO zaprasza na film Katyń 16. 1. o godz. 19.00 do kina w Domu Kultury.

SUCHA GÓRNA – PSP i Przedszkole zapraszają na Dzień Otwartych Drzwi 24. 1. w godz. 9-12 w pomieszczeniach szkoły.

LESZNA DOLNA – MK PZKO i Macierz Szkolna przy 1 PSP w Trzyńcu zapraszają 30. 1. od godz. 19.00 na Tradycyjny Bal do Domu PZKO. W programie wystąpią Suszanie. Do tańca przygrywa Mr. Baby. Miejscówki w cenie 250 kc można zamawiać pod nr. tel. 558 335 710, po godz. 19.00. Sprzedaż miejscówek 14. i 15. 1. w godz. 17-19 w Domu PZKO.

▲ MK PZKO zaprasza na walne zebranie 11. 1. o godz. 15.30 do Domu PZKO.

ŁOMNA DOLNA – MK PZKO zaprasza na Bal Maskowy dla dorosłych 17. 1. od godz. 19.30 do restauracji Manes. Bilety 200 kc. Wstęp tylko z miejscówkami. Zgłoszenia i informacje: 732 247 950 lub *tas@seznam.cz.*

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE – Macierz Szkolna i Dyrekcja PSP zapraszają na Bal Szkolny 17. 1. od godz. 19.00 do Domu PZKO. W programie występ Błędowian. Do tańca przygrywa Mr. Baby.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 13. 1. o godz. 15.30.

KLUB PROPOZYCJI MK PZKO CZ. CIESZYN – zaprasza na wykład pt. „Mikrobiologia w domu i na działce" Ryszarda Gołębiowskiego 15. 1. o godz. 17.00 do salki na 1. piętrze Klubu PZKO przy ul. Bożka.

SUCHA GÓRNA – MK PZKO zaprasza na Bal PZKO 24. 1. o godz. 19.00 do sali Domu Robotniczego. Miejscówki w cenie 250 kc są do nabycia w dniach 13.-16. 1. oraz 19. i 20. 1. w godz. 15-17 w Domu PZKO.

ORŁOWA-LUTYNIA – MK PZKO zaprasza na Tradycyjny Bal 17. 1. o godz. 19.00 do Domu Kultury Miasta Orłowa. Do tańca przygrywa orkiestra Sonata. W programie zespół Suszanie. Przedsprzedaż biletów u p. Fismol, tel.: 605 409 810.

ROPICA – Macierz Szkoły oraz MK PZKO zaprasza na bal 17. 1. o godz. 19.00 do sali w restauracji Centrum.

PTM – Rada Polskiego Towarzystwa Medycznego informuje, iż aktualny termin spotkania w Konsulacie RP w Ostrawie to piątek 23. 1., godz. 17.00.

ŚMIŁOWICE – MK PZKO zaprasza na wigilijkę 11. 1. o godz. 16.00 do sali Urzędu Gminy.

STONAWA – MK PZKO zaprasza na tradycyjne Stonawskie Ostatki 21. 2. do Domu PZKO od godz. 19.00. Gra Sonata, występują Suszanie. Miejscówki w cenie 300 kc do nabycia 26. 1. w godz. 8.30-11.30 i 12-17 oraz 29. 1. w godz. 12-18 w bibliotece u p. Marty Orszulik.

TRZYNIEC-OSIEDLE – MK PZKO zaprasza na walne zebranie 18. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO na Tarasie.

CIERLICKO-KOŚCIELEC – MK PZKO zaprasza na Bal Towarzyski 17. 1. o godz. 19.00 do DPŻW. Do tańca przygrywa Forum. Miejscówki w cenie 280 kc w przedsprzedaży do 13. 1. Info.: Maria Legerska, tel.: 558 842 744, *autoleg@volny.cz*.

NOWINA – zaprasza byłych tancerzy i muzyków na spotkanie-próbę przed Balem Jubileuszowym 11. 1. o godz. 14.00 w Domu PZKO. Zgłoszenia na adres *nowina@nowina.info* lub tel. 721 718 880 - Joasia Hyrnik (Branna).

MILIKÓW-CENTRUM – MK PZKO oraz Macierz Szkoły i Przedszkola zapraszają na Tradycyjny Bal 10. 1. od godz. 19.00 do Domu PZKO. Do tańca przygrywa Galax.

UWAGA SENIORZY HPC! – Zebranie Kierownictwa HKS „Zaolzie" odbędzie się 14. 1. o godz. 10.00 w siedzibie RN HPC w Cz. Cieszynie. Obecność konieczna.

DĄBROWA – MK PZKO Dąbrowa oraz MK PZKO Orłowa z siedzibą w Porębie zapraszają na Tradycyjny Bal PZKO 24. 1. od godz. 19.00 do Domu Narodowego w Dąbrowej. Do tańca przygrywa grupa Clasic. Program w wykonaniu zespołu MK PZKO Trzanowice. Zmówienie pod nr tel. 596 520 982, przedsprzedaż biletów 15. 1. o godz. 17.00 w świetlicy w Orłowej-Porębie.

OFERTY

KUPIĘ DOM RODZINNY w dobrym stanie. Proszę o kontakt telefoniczny 602 510 658. GL-008

KUPIĘ OGRÓDEK DZIAŁKOWY z chatką w Trzyńcu albo najbliższej okolicy. Płacę gotówką. Proszę dzwonić na nr telefonu 558 712 358. GL-009

SPRZEDAM ZABYTKOWĄ małą wersalkę, tel. 558 712 135 oraz radio francuskie do samochodu, nowe, tel. 777 288 874. Ceny do uzgodnienia. GL-016

SPRZEDAMY ODNOWIONĄ KAMIENICĘ w Karwinie-Frysztacie, ul. Zamecka. Kontakt: 732 506 047 lub 596 347 130. RK-006

ODZIEŻ MAXI do 60. rozmiaru, damsko-męska, oferuje sklep w Cieszynie, ul. Górna 9 (obok kościoła ewangelickiego) od po-pt w godz. 10-16, so 9-12. GL-742

ODKUPIĘ jakiekolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoń kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-010

TYGODNIOWE WYCIECZKI autokarowe, wyjazdy 2009: Podhajska, Wielki Meder, Pieszczany, Wysokie Tatry, Salzburg, Morze Bałtyckie, Zakopane, Południowe Czechy, Karkonosze. CK A-Z TOUR (9. sezon), Bystrzyca 536, tel.: 558 995 995, www.ckaztour.cz. GL-787

OFERTY PRACY

ZŠ a MŠ – příspěvková organizace, 739 56 Ropica 146, ogłasza konkurs na nauczycielkę polskiego przedszkola. Praca na pół etatu od 1. 3. 2009. Zgłoszenia z krótkim życiorysem prosimy przesłać na powyższy adres do 16. 1. GL-012

KONCERTY

CIESZYN – Polskie Towarzystwo Harfowe, Ewa Jaślar-Walicka i jej młode harfistki zapraszają 11. 1. o godz. 16.00 do Café Muzeum, ul. Regera 6 na koncert „W nowy rok z Harfą". Wstęp 10 i 5 zł. Bilety do nabycia w Café Muzeum.

ZAPISY

SUCHA GÓRNA – Dyrektor PSP ogłasza zapisy do klasy 1. w sobotę 24. 1. w godz. 9-12 oraz w poniedziałek 26. 1. w godz. 8-16 w świetlicy na 2. piętrze szkoły.

▲ Dyrektor PSP i Przedszkola ogłasza wpisy do przedszkola w sobotę 24. 1. w godz. 9-12 oraz w poniedziałek 26. 1. w godz. 8-16 w przedszkolu.

WYSTAWY

BIAŁA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: 10. 1. o godz. 17.00 wernisaż wystawy Aleksandry Mazur pt. „To tylko konie..."

Poszukujemy dyrektora

do pracy w branży handlowo-usługowej w Ostrawie

- Bardzo dobra znajomość j. angielskiego, j. niemiecki mile widziany
- Warunki pracy i płacy bardzo dobre
- Zgłoszenia wraz z CV przesyłać na adres redakcji lub *info@glosludu.cz*
  Inf.: 0048 609 521 230.

GL-750

GŁOS Ludu

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny Wojciech Trzcionka, *trzcionka@glosludu.cz* ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, *sikoraj@glosludu.cz* ◆ *Danuta Chlup, chlupova@glosludu.cz* ◆ *Elżbieta Przyczko, przyczko@glosludu.cz* ◆ *Martyna Radłowska-Obrusnik, radlowska@glosludu.cz* ◆ *sikorova@glosludu.cz* ◆ Redaktor sportowy *bittmar@glosludu.cz* ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e–mail: *info@glosludu.cz* ◆ *www.glosludu.cz* ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis s.r.o., Zákaznické centrum, Kounicova 2b, 659 51 Brno ◆ Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: *zakaznickecentrum@mediaservis.cz* ◆ Reklamacje – tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ◆ Druk: Druk: Ringier Print CZ, a.s. Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212–4222.

ROZMAWIAMY Z PAVLEM KOŽUŠNIKIEM, GWIAZDĄ PEGRESU I REPREZENTACJI RC

Rodzinka znów w komplecie

Jest ikoną klubu Pegres Torpedo Hawierzów, prekursora unihokeja w naszym regionie. 31-letni Pavel Kožušník należy do najbardziej doświadczonych unihokeistów w kraju, w swojej bogatej karierze występował m.in. w lidze szwajcarskiej uchodzącej za jedną z czołowych w Europie.

Jako jedyny z hawierzowskiego zespołu wziął też udział w grudniowych mistrzostwach świata w Ostrawie i Pradze. Jak powiedział „Głosowi", były to dla niego prawdopodobnie ostatnie występy w barwach reprezentacji RC, końcówkę kariery chce bowiem poświęcić swojemu ukochanemu Pegresowi. Hawierzów w tabeli ekstraligi zajmuje po weekendzie dziewiątą lokatę i nadal ma szansę na awans do fazy playoffs. – *Zapewniam kibiców, że zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by przebić się do fazy pucharowej. Pegres zasługuje na grę w playoffs* – stwierdził po niedzielnym pięknym zwycięstwie ze Spartą Praga (8:1).

Czy mecz ze Spartą można określić mianem kluczowego?

Na pewno tak, był to taki niepopularny, ale ogromnie ważny mecz ostatniej szansy. W razie przegranej praktycznie stracilibyśmy szansę na doścignięcie zespołów znajdujących się w tabeli bezpośrednio przed nami. Ósme miejsce gwarantujące start w playoffs leży teraz w zasięgu naszych możliwości, takiej okazji nie możemy zaprzepaścić. Mniejsza z tym, że Sparta zagrała słabo, ważne, że wzięliśmy się w garść. Do zespołu wrócił mój brat Petr, a także Roman Kantor. Jesteśmy teraz o wiele silniejsi, niż w pierwszej fazie sezonu. Osobiście bardzo się cieszę z tego, że rodzinka znów jest w komplecie (w Hawierzowie gra też trzeci z klanu Kožušników, Miroslav – przyp. JB).

Romana Kantora zabrakło jednak w kadrze. Dlaczego?

Chodziło o uchybienie administracyjne, za które chciałbym wszystkich kibiców szczerze przeprosić. Przypuszczam, że sporo naszych fanów cieszyło się, że zobaczą Romka na parkiecie, ale w przedmeczowym zamieszaniu po prostu zapomnieliśmy wpisać go na oficjalną listę. Przyznam, że zrobiło mi się wtedy trochę niedobrze, tym bardziej, że powrót Romana Kantora był przez wszystkich w klubie mocno oczekiwany. Ważne, że wygraliśmy, a błąd to nauczka na przyszłość.

Jutro zagracie na wyjeździe z trzecim zespołem tabeli, Future Praga. Macie pomysł na pokonanie tego rywala?

W sytuacji, w jakiej się znajdujemy, interesuje nas tylko zwycięstwo. Future to oczywiście zespół z dużo wyższej półki niż Sparta, ale mamy już w głowach plany, jak rozmontować także tego przeciwnika. Kluczem do zwycięstwa będzie równa gra wszystkich trzech formacji. Właśnie tego nam brakowało na wstępie sezonu. Zazwyczaj zazębiała się tylko gra jednego, najwyżej dwóch ataków, ale mam nadzieję, że to już przeszłość. Ze Spartą zagraliśmy jak jeden zgrany kolektyw, z Future w niedzielnym meczu będzie podobnie. A z Romanem Kantorem poprawi się też gra w defensywie. Jestem o tym przekonany.

Wróćmy jeszcze do ostatnich mistrzostw świata rozgrywanych w Ostrawie i Pradze. Czy przeboleliście już czwarte miejsce i pechową przegraną ze Szwajcarią?

Już to przebolałem, bo należę do osób, które potrafią przegrywać, i nigdy nie robią z tego wielkiej tragedii. Tylko trochę mi żal, że był to chyba mój ostatni występ w reprezentacji i że brązowy medal straciliśmy dosłownie w końcówce meczu. Czempionat był prawdziwą ucztą dla miłośników unihokeja i świetną promocją tego wciąż młodego przecież sportu. W domu mam schowany srebrny medal z mistrzostw świata 2004, ale sam nie wiem dokładnie, gdzie... Nie wystawiam go na pokaz, nie zajmuję się także jego polerowaniem.

Rozmawiał:
JANUSZ BITTMAR

Fot. wf2008.cz

Pavel Kožušník (przy piłce) w meczu z Rosją podczas grudniowych MŚ.

I LIGA HOKEJA

HAWIERZÓW – HAVLÍČKŮV BROD 4:1

Tercje: 0:0, 3:0, 1:1. Bramki i asysty: 21. Zeliska, 24. Sikora, 35. Vala, 54. Velecký – 46. Dušátko. Worek z bramkami rozwiązał się w drugiej tercji. Goście słynący z dobrej defensywy tym razem raczej się nie popisali. W 21. minucie na 1:0 trafił w przewadze liczebnej Zeliska, na 2:0 poprawił trzy minuty później w kolejnym stałym fragmencie gry Sikora z podania Přeučila. Przed drugą przerwą trzeciego gola dołączył Vala, któremu sprytnie zostawił krążek na niebieskiej linii Kotásek. Hawierzowski bramkarz Jakub Čech bliski był utrzymania czystego konta, jednak w 46. minucie po biernej asekuracji obrońców pokonał go Dušátko. Wynik meczu na 4:1 ustalił Velecký. Lokaty: 1. Ujście n. Ł. 93,... 10. Hawierzów 50 pkt. **(jb)**

NASZA OFERTA

- **EKSTRALIGA HOKEJA NA LODZIE:** Trzyniec – Znojmo (jutro, 17.00).
- **PIŁKARSKI SPARING**: Banik Ostrawa – Fotbal Trzyniec (dziś, 10.00 na sztucznej trawie w Witkowicach). **PIŁKARSKI TURNIEJ W OLBRACHCICACH – dziś:** Dziećmorowice – Slavia Orłowa (8.30), Sucha G. - Piast Cieszyn (10.05), L. Piotrowice – Lutynia D. (11.40), IRP Cz. Cieszyn – Bystrzyca (13.15).
- **EKSTRALIGA UNIHOKEJA:** Trzyniec – Znojmo (jutro, 14.00).
- **KOSZYKÓWKA – MATTONI NBL:** Ostrawa – Poděbrady (jutro, 20.00). **(jb)**

Andrej Tereszin gwiazdą »Beskidzkiej Poprzeczki«

Gwiazdy światowego skoku wzwyż po raz piąty z rzędu zawitają do Trzyńca, gdzie na 21 stycznia zaplanowano kolejną edycję prestiżowego mityngu serii „Morawska Tour". Tegoroczny cykl rozpoczyna się właśnie w Trzyńcu. „Beskidzka Poprzeczka" z roku na rok zyskuje sobie coraz to większą popularność, także tym razem kibice mogą liczyć na udział znanych skoczków z kraju i zagranicy. W hali Stars zaprezentuje się m.in. halowy wicemistrz świata, Rosjanin Andrej Tereszin – zwycięzca ubiegłorocznej edycji „tour", Szwed Carl Linus Thornblad. Faworytką kobiecej części zawodów jest Rosjanka Anna Cziczerowa, która w karierze pokonała już poprzeczkę zawieszoną na wysokości 204 cm. Główną jej rywalką będzie Czeszka Barbora Laláková, która w ubiegłym roku zaliczyła swój najlepszy sezon w karierze. W Trzyńcu pokonała 197 cm, nie tylko wygrywając „Beskidzką Poprzeczkę", ale także zapewniając sobie awans do halowych mistrzostw świata. „Morawska Tour" z Trzyńca przenosi się na 24 stycznia do Hustopeczów.

Dla wszystkich startujących w trzynieckiej imprezie skoczków to dopiero początek halowego sezonu, ale jak już zdążyliśmy się przyzwyczaić w poprzednich edycjach „Beskidzkiej Poprzeczki", fakt ten nie powinien być dla zawodników żadną przeszkodą.

– *W tym roku liczymy na bardzo dobry konkurs w męskiej części rywalizacji, osobiście spodziewam się rekordu mityngu* – powiedział „Głosowi" menedżer całej „tour", Alfonz Juck. Przypomnijmy, że rekord „Beskidzkiej Poprzeczki" wynoszący 232 cm od pięciu lat należy do Czecha Jaroslava Báby, którego też tradycyjnie już nie zabraknie 21 stycznia w trzynieckiej hali. W gronie faworytów oprócz Tereszina i Thornblada znalazł się także reprezentant Włoch Filippo Campioli, dziesiąty skoczek ostatnich Igrzysk Olimpijskich w Pekinie. Campioli potrafi świetnie skakać w hali, poprzeczka na wysokości 232 cm już teraz powinna się trząść.

Zeszłoroczny mityng w Trzyńcu stał pod znakiem kobiecych rekordów, panowie z kolei mieli trochę pecha. Nieobecny w tym roku Rosjanin Ivan Uchow zaryzykował i strącił poprzeczkę na wysokości 233 cm, w związku z czym ze zwycięstwa w „Tour 2008" radował się Szwed Thornblad. Po dwuletniej przerwie w Trzyńcu będziemy mieli też polski akcent, i to podwójny. Na liście startowej znajdują się bowiem 20-letni Sylwester Bednarek (rekord 237 cm) i Kamila Stepaniuk (195). **(jb)**

Fot. archiwum

Triumfatorzy ubiegłorocznej „BP" - Barbora Laláková i Linus Thornblad.

W SKRÓCIE

■ **NA TURNIEJU W LUBINIE.** Piłkarze ręczni Banika Karwina przerwę w rozgrywkach ekstraligi wykorzystają na sportowo. Podopieczni trenera Kostelníka wezmą jutro udział w turnieju w Lubinie. Oprócz gospodarzy imprezy, Zagłębia Lubin (aktualnie piątego zespołu polskiej ekstraklasy), w turnieju wystartuje też białoruski Brest.

■ **POLSCY SZCZYPIORNIŚCI SZLIFUJĄ FORMĘ PRZED MŚ.** Polska przegrała z Węgrami 27:30 (16:16) w pierwszym występie na turnieju New Year's Cup w Pilźnie, który służy jako sprawdzian przed zbliżającymi się mistrzostwami świata w Chorwacji (16. 1. – 1. 2.). Podopieczni trenera Bogdana Wenty będą w Chorwacji bronili tytułu wicemistrza świata.

■ **MISTRZOSTWA EUROPY W BADMINTONIE W WARSZAWIE.** Polska po raz pierwszy w historii zorganizuje drużynowe mistrzostwa Europy w badmintonie. W 2010 roku impreza ta odbędzie się w Warszawie. – *Dotarła już do nas oficjalna decyzja zarządu Badminton Europe w tej sprawie. To spory sukces naszej federacji, bo nigdy wcześniej Polska nie organizowała badmintonowej imprezy tej rangi* – powiedział PAP sekretarz generalny Polskiego Związku Badmintona Bohdan Włostowski.

■ **PIERWSZY POLAK W LIDZE SŁOWACKIEJ?** Marcin Sobczak, napastnik Ruchu Chorzów, bliski jest przejścia do słowackiego klubu MŠK Żylina. Jeżeli obie strony dojdą do porozumienia, Sobczak będzie historycznie pierwszym Polakiem, który zagra w słowackiej ekstraklasie. Trenerem Żyliny jest Dušan Radolský, który wcześniej prowadził właśnie „Niebieskich", a więc doskonale zna Sobczaka. Wszystko wskazuje na to, że młody chorzowski napastnik zostanie wypożyczony na rok.

■ **ZNANY HARMONOGRAM ORŁÓW LEO.** Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej podjął decyzję o miejscu rozegrania dwóch spotkań eliminacji piłkarskich mistrzostw świata. Mecz z San Marino (1. 4.) Polacy rozegrają w Kielcach, a z Irlandią Północną (5. 9.) w Szczecinie. Reprezentacja rozpocznie sezon zgrupowaniem w portugalskim Algarve. Na 11. 2. zaplanowano towarzyski mecz z Walią, w którym biało-czerwoni wystąpią w najsilniejszym składzie. Wcześniej, także w Portugalii, zespół złożony z piłkarzy grających w polskich klubach, zmierzy się z Litwą. Na 28. 3. zaplanowano w Belfaście mecz eliminacji MŚ Irlandia Północna – Polska.

■ **LAMPE WRÓCIŁ DO MOSKWY.** Koszykarz Chimki Moskwa Maciej Lampe powrócił do Rosji po konsultacjach lekarskich w USA, ale nadal nie gra w Chimki. Lampe będzie gotowy do gry w następnym tygodniu i jak powiedział PAP, uraz kolana nie powinien mu przeszkodzić w przygotowaniach z reprezentacją Polski do wrześniowych mistrzostw Europy.

■ **HOKEJ DLA WOŚP.** 17. 1. w Tychach dojdzie do niecodziennego meczu hokejowego. W ramach finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na lodowisku spotkają się znani sportowcy i artyści. W gronie grających dla WOŚP hokeistów nie zabraknie także największej gwiazdy polskiego hokeja Mariusza Czerkawskiego i selekcjonera polskiej kadry, Petera Ekrotha. **(jb)**